



# GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADZKA

ROK XXII 30.11.2012 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

**TYNK PODSUFITKA**  
SILIKATOWO-SILIKONOWY PERFOROWANA  
**ZŁOTY DĄB**

WYBRANE KOLORY

129<sup>99</sup> zł/25kg

27<sup>99</sup> zł/m<sup>2</sup>

ABP Ustrzyki Dln.  
ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

## BEZ WIĘKSZYCH UTRUDNIEŃ



Przebudowa mostu na Równiance idzie w dobrym tempie

Fot. T. Szewczyk

Trwa przebudowa mostu przez potok Równianka przy wjeździe do Ustrzyk Dolnych od strony Leska. Przychylna dla budowlanców aura w listopadzie pozwalała na prowadzenie robót w dobrym tempie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie rozpoczęła prace związane z przebudową mostu przez potok Równianka przy wjeździe do Ustrzyk Dolnych od strony Leska. Przewiduje się, że roboty potrwają do przyszłorocznej jesieni.

Most na Równiance znajduje się w ciągu drogi krajowej nr 84: Sanok - Lesko - Ustrzyki Dolne -

Krościenko - granica państwa. Rolę inwestora pełni Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie.

Wykonawcą tego zadania jest zaś Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierskiego „Machnik” (Krzysztof Machnik) z Mochnaczkki Wyżnej. Firma ta zajmuje się budową i remontami dróg i mostów, likwidacją osuwisk, budową oczyszczalni ścieków, kolektorów sanitarnych, wodociągów i wałów przeciwpowodziowych.

Budowę mostu na Równiance z budową i rozbiórką mostu tymczasowego PBI „Machnik” podjęło się wykonać w ciągu 8 miesięcy od

podpisania umowy za 4 miliony 345 tysięcy złotych.

Po przygotowaniu placu budowy na miejscu znalazły się kontenery dla pracowników, maszyny i materiały budowlane. Przed rozebraniem starego mostu zabudowany został solidny tymczasowy most objazdowy. Nie stanowi on wąskiego gardła, gdyż znalazły się na nim dwa pasy ruchu i wyodrębniony ciąg komunikacyjny dla pieszych. Pobudowano też doń dwa dojazdy.

Całość jest porządnie oznakowana znakami poziomymi i pionowymi, a w nocy poprawie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego służy oznakowanie drogi światłami pulsującymi.

Równocześnie z budową mostu objazdowego przełożona została nitka ciepłociągu, dostarczającego ciepłowni Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej do Ustrzyk Dolnych ciepło do miejskiej sieci centralnego ogrzewania i ciepłą wodę użytkową.

Po oddaniu do użytku mostu objazdowego bardzo szybko dokonano rozbiórki starego mostu i rozpoczęły się prace związane z budową nowego. Wszystkie roboty prowadzone są w dobrym tempie nie tylko dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym. Praca jest dobrze zorganizowana i zazwyczaj trwa od rana do późnych godzin wieczornych.

c.d na s. 3

### BIESZCZADY

#### Kiedy „cyfrówka” w Bieszczadach?

W województwie lubuskim 7 listopada wyłączone zostało przesyłanie analogowego sygnału telewizyjnego. Od tego momentu w tym regionie telewizję można oglądać tylko dzięki emisji sygnału cyfrowego. Na Podkarpaciu analogowy sygnał będzie wyłączany etapowo w 2013 r. W Bieszczadach naziemne nadajniki będą przesyłać tylko sygnał cyfrowy za trochę ponad pół roku.

s. 3

### USTRZYKI DOLNE

#### Woda i ścieki podrożeją

- Zawsze końcówka roku to jest czas, kiedy podejmuje się różne ważne decyzje. W naszym samorządzie gminnym staramy się, aby były one rozsądne, wyważone. Myślę, że tak jest także w przypadku cen wody i ścieków – stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Sulaja.

s. 3

### KROŚCIENKO

#### Ani kultury, ani Mazury

W trakcie odprawy granicznej podróży przedstawiał jako dokument uzupełniający do wizy zaproszenie Związku Ukraińców w Polsce. Z treści tego dokumentu wynikało, że miał on uczestniczyć w spotkaniach organizacyjnych związanych z planowanymi na Mazurach na przełomie 2012/2013 roku imprezami kulturalnymi.

s. 5

### ŻUBRACZE

#### Bohatera szlachcianka

Ustalono trasę przerzutową „Las”. Kurierzy, którzy jeszcze utrzymywali kontakt z ambasadą polską, przechodzili przez nasz dwór w Żubraczem, mama przeprowadzała ich na Węgry i wracała. Kurierzy z Węgier też się nas zatrzymywali. Zostały opracowane punkty kontaktowe, szlaki.

s. 10

### BALIGRÓD

#### Z „Orlikiem”

Baligródzki „Orlik” składa się z boiska piłki nożnej oraz boiska wielofunkcyjnego do piłki koszykowej, piłki ręcznej, piłki siatkowej i badmintonu. Płyta boiska piłkarskiego pokryta jest sztuczną trawą. Nawierzchnia boiska wielofunkcyjnego wykonana została z poliuretanu.

s. 12

### NOWO OTWARTY SKUP ŻŁOMU I METALI KOLOROWYCH

Skupujemy: żłom stalowy, miedź, mosiądz, brąz, aluminium itd.  
Bardzo dobre ceny!

LESKO ul. Bieszczadzka 4  
(obok Tesco) Tel. 690-437-889

**DRAFT**  
PROJEKTY BUDOWLANE

www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!  
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH  
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

**“PROFIL”**  
Sanok, ul Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń



## Zrobić to, co najpilniejsze

Kiedy w 1947 r. mieszkańcy wioski zostali wysiedleni, świątynia nikt się nie opiekował. Wręcz przeciwnie. Została – jak napisano w poświęconej gminie Lutowska I części słownika historyczno-krajoznawczego „Bieszczady” – ograbiona, zdewastowana i podpalona. Wydawało się, że wzniesiona w 1842 r. cerkiew p.w. św. Paraskiewii w Krywym skazana jest na niebyt.



Fot. T. Szewczyk

Jednak w ostatnim czasie podjęto działania, które mają ten proces ruinacji skutecznie zatrzymać. Prace te są wynikiem opracowania i wdrażania projektu „Przebudowa i zabezpieczenie ruin cerkwi w Krywym k. Lutowsk”. Skala zniszczeń, jakie nastąpiły w ciągu ponad 60 lat, praktycznie wyklucza możliwość jej odbudowy. Ale „poprzez przeprowadzenie szeregu zabiegów remontowo-konserwatorskich, które ograniczyłyby postęp procesów starzenia,

jak również wyeksponowałyby w pełni niepowtarzalne piękno drewnianej konstrukcji murach”, zamierza się „zespołowi obiektów nadać formułę trwałej ruiny”.

Aby „wylimitować podstawowe przyczyny postępujących zniszczeń” kompleksu architektonicznego i „zabezpieczyć go przed dalszą degradacją w czasie”, trzeba m.in. usunąć samosiejki i odgruzować wnętrze świątyni, zdemontować odspojone kamienie i osadzić je na

nowo, zdezynfekować mury, wypełnić szczeliny w koronie murów, ustabilizować budowlę poprzez zastosowanie kotwien i iniekcji objętościowych, zaimpregnować mury preparatem krzemooorganicznym, przeprowadzić rekonstrukcję nisz i węgarów okiennych, zabezpieczyć korony murów poprzez ich nadbudowę z uzyskaniem spadu, który umożliwi swobodny odpływ opadów na zewnątrz budowli.

Pełen zakres planowanych prac remontowo-konserwatorskich jest – jak widać – dość złożony i – co za tym idzie – kosztowny, dlatego musiał zostać podzielony na etapy.

Prace wykonywane w tym roku stanowią ok. 1/3 pełnego zakresu – informuje kierowniczka referatu ds. działalności gospodarczej i planowania Urzędu Gminy w Lutowskich Małgorzata Rypyst. – Będą kosztować ok. 65 tysięcy złotych.

Na tę kwotę składa się dotacja od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (40 tysięcy złotych) i z budżetu Marszałka Województwa Podkarpackiego (20 tysięcy złotych). Gmina ze swojego budżetu dołożyła 5 tysięcy złotych.

Najpierw robimy to, co najpilniejsze – dodaje Krzysztof Trybuła z Urzędu Gminy w Lutowskich. – Wykonane w tym roku prace zapewnią bezpieczeństwo zwiedzającym. Wcześniej w każdej chwili mogło dojść do jakiegoś nieszcześcia.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Jetika” (Tadeusz Jewiarz) z Krośna. Wszystkie prace prowadzone są pod nadzorem archeologa.

h. t.

Cerkiew greckokatolicka p.w. św. Paraskiewii w Krywym zbudowana w 1842 r. na wzniesieniu Dłok. Była prawdopodobnie trzecią świątynią w tym miejscu. Pierwsza wiadomość o cerkwi w Krywym pochodzi z 1589 r. O następnej cerkwi p.w. św. Mikołaja zachowała się wzmianka z 1756 r.

Świątynia z 1842 r. została wmurowana z kamieni rzecznych na zaprawie piaskowo-wapiennej. Jest to budowla jednonawowa, dwudzielna, orientowana, z zakręstą od strony południowej. Z tej samej strony w odległości kilku metrów wybudowano wolnostojącą dzwonnice parawanową (obecnie w ruinie). Przy cerkwi zlokalizowany jest cmentarz, na którym zachowało się kilka nagrobków.

ny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku do siedziby PWSZ na Ogólnopolską Konferencję Naukową „Zdzisław Beksiński a kultura współczesna”;

– Poseł na Sejm RP Piotr Tomański do sali kameralnej Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku na spotkanie z mieszkańcami Leska w ramach ogólnopolskiej akcji „Plan dla Polski”;

– Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Moczarach do DPS w Moczarach na zabawę andrzejkową.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

**Serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze**  
**śp. Władysława Przytockiego**  
**oraz firmie pogrzebowej p. Wincentego Gerlacha**  
**składa**

rodzina

## Na wiele, wiele lat

Kończy się pierwszy etap budowy kaplicy na cmentarzu komunalnym w Brzegach Dolnych. Zaplanowane na ten rok prace mają być sfinalizowane do końca listopada.



Niedługo budowlę zwieńczy wieżyczka i rozpocznie się krycie dachu blachą tytanową  
Fot. T. Szewczyk

Kaplica powstaje na podstawie projektu sporządzonego na zlecenie ustrzyckiej gminy przez Architektoniczną Pracownię Projektową „Inwestprojekt” z Raciborza. Cała kaplica będzie mieć 252 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej przy kubaturze 2200 m<sup>3</sup>.

Zakres robót na ten rok obejmuje osiągnięcie tzw. stanu surowego otwartego i kosztuje 625 tysięcy złotych. Jego wykonawcą jest konsorcjum budowlane, któremu lideruje Zakład Produkcji Kruszywa „Czarna” S. c. (Augustyn Pitak, Arkadiusz Pitak) z Równi.

W trakcie prac przy budowie fundamentów natrafiliśmy na skałę w podłożu. To wymagało ściągnięcia specjalistycznego sprzętu do jej kruszenia i spowodowało na jakiś czas spowolnienie prac – mówi ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. – To obiekt o bardzo mocnych fundamentach i solidnym podpiwniczeniu. Posadowiony jest na skałę i całe podpiwniczenie, łącznie ze ściankami działowymi, wykonane jest z żelbetu.

Podpiwniczenie podzielone jest na dwie części. W jednej znajdują się pomieszczenia administracyjno-gospodarcze i techniczne, w drugiej – pomieszczenia do przechowywania zwłok i przygotowywania ich do pochówku. W części nadziemnej znajdują się kaplica, zakrystia i hol.

Obecnie przygotowujemy specyfikację na drugi etap budowy kaplicy. Jeszcze w grudniu chcemy ogłosić przetarg. W budżecie na 2013 r. mamy na ten cel zarezerwowane 770 tysięcy złotych – dodaje burmistrz.

Za te pieniądze mają być wykonane wszystkie instalacje wewnątrz budynku, tynki wewnętrzne, podszki, płytki, okna, drzwi, elewacje i malowanie.

Na 2014 r. pozostanie wyposażenie i zagospodarowanie otoczenia kaplicy. Będzie to kosztować ponad 500 tysięcy złotych.

– To inwestycja droga i w całości finansowana z budżetu gminy. Dlatego trzeba było rozłożyć ją w czasie – konkluduje Henryk Suluja. – Tego typu obiektów nie buduje się na rok, ale na wiele, wiele lat. Z tego powodu nie można sobie pozwolić na to, żeby postawić byle co.

t. s.

## Zostało półtora kilometra

W planach remontów dróg gminnych w gminie Czarna na ten rok znalazły się drogi gminne w Czarnej Dolnej i w Czarnej Górnej. Obydwa zadania zostały już wykonane. Kosztowały budżet gminy 208 tysięcy złotych.



Fot. G.B.

– Rada gminy uznała, że remont tych dwóch dróg jest najpilniejszy ze względu na dużą intensywność zabudowy – wyjaśnia wójt Czarnej Marcjan Rogacki. – Dlatego te zadania zostały uwzględnione w budżecie gminy na 2012 r.

W Czarnej Dolnej za 69 tysięcy wyremontowano drogę gminną na

odcinku długości 370 m. W Czarnej Górnej natomiast remontem, kosztującym 139 tysięcy złotych, objęto odcinek drogi do kopalni długości 700 m.

– Remonty obu dróg obejmowały położenie nowych nawierzchni asfaltowych, wykonanie poboczy, przepustów i zjazdów – informuje inspektor ds. budownictwa Adam Laszkiewicz z Urzędu Gminy w Czarnej.

Prace remontowe na obu drogach rozpoczęły się 10 sierpnia i zostały zakończone 25 września. Ich wykonawcą było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka.

– Te najważniejsze drogi gminne są już wyremontowane – stwierdza wójt Czarnej. – Zostaje nam jeszcze do remontu odcinek 1,5 km w Olchowcu (od drogi wojewódzkiej do przystani wodnej).

h. t.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

– Bieszczadzki Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych w Ustrzykach Dolnych do Ustrzyckiego Domu Kultury na VI Podkarpacki Przegląd Zespołów Tanecznych Szkolnictwa Specjalnego „Zatańcz z nami”;

– Dolina Ekologicznej Żywności do Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. W. Witosa w Różańcu na XVIII Ekoforum „Z ekologią na co dzień”, poświęcone produkcji ekologicznej żywności i jej certyfikacji;

– Bieszczadzki Park Narodowy do Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego, Bódną w Ustrzykach Dolnych na

wręczenie nagród laureatom III Ogólnopolskiego Konkursu dla Młodych Fotografów Przyrody „Różnorodność biologiczna i krajobrazowa Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny” oraz wernisaż wystawy pokonkursowej;

– Instytut Stosunków Międzynarodowych Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu do auli PWSZ na wykład Natalii Kostus „RIO +20 - zrównowagony rozwój świata”;

– Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych na obrady XXVII sesji Rady Miejskiej;

– Starosta Bieszczadzki i Dyrektor Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych im. Lecha Wałęsy w Ustrzykach Dolnych na uroczystość wręczenia i poświęcenia sztandaru szkoły;

– Instytut Humanistyczno-Artystycz-



## Woda i ścieki podrożeją

- Zawsze końcówka roku to jest czas, kiedy podejmuje się różne ważne decyzje. W naszym samorządzie gminnym staramy się, aby były one rozsądne, wyważone. Myślę, że tak jest także w przypadku cen wody i ścieków – stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Suluja.

Zaopatrzeniem w wodę i zagospodarowaniem ścieków w ustrzyckiej gminie zajmuje się Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z s. w Brzegach Dolnych. Jest to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której jedynym udziałowcem jest gmina Ustrzyki Dolne. Głównymi źródłami dochodów MPGK są opłaty za wodę, ścieki i odpady stałe.

- Jako burmistrz jestem odpowiedzialny za funkcjonowanie spółek, których gmina jest jedynym lub głównym udziałowcem, a więc także MPGK – mówi ustrzycki burmistrz. - Ale losy tej spółki w dużej mierze zależą od postawy radnych, bo to rada ostatecznie ustala cenę wody, ścieków i odpadów. Decyzje w tej sprawie muszą być bardzo przemyślane, ponieważ z jednej strony w grę wchodzi kondycja spółki, zaś z drugiej – wysokość opłat, jakimi zostaną obciążeni mieszkańcy i podmioty działające na terenie naszej gminy. Podwyżkom cen wody, ścieków i odpadów zawsze towarzyszą gorące dyskusje. Na ten problem trzeba jednak patrzeć z dwóch stron: czy mieszkańcy te opłaty udźwigną i czy spółka się utrzyma. Naszym celem jest znalezienie złotego środka, który pozwoli, żeby spółka w miarę bezpieczne funkcjonowała i żeby wzrost opłat nie był dla mieszkańców szokujący. W wyniku wielu spotkań, analiz i dyskusji udało

z analizy zapotrzebowania na wodę wynika, że przeciętnie jeden mieszkaniec zużywa miesięcznie 3 m<sup>3</sup> wody i tyle też wytwarza ścieków. Zatem przyjęte przez ustrzycką radę miejską podwyżki



cen spowodują, że w przyszłym roku każdy mieszkaniec będzie płacił miesięcznie średnio o 1,05 zł więcej za wodę i o 1,95 zł więcej za ścieki. W przypadku czteroosobowej rodziny miesięczna opłata za wodę i ścieki będzie więc średnio wyższa o 12 złotych.

Przyjęte na przyszły rok ceny nie pokryją w pełni ani kosztów dystrybucji wody, ani kosztów zagospodarowania ścieków. W związku z tym podobnie jak w latach poprzednich do gospodarki wodnej i ściekowej zaplanowana została dopłata z budżetu gminy.

		cena brutto 2012 r. (zł)		wzrost ceny (zł)
woda	gosp. dom.	4,97	5,32	0,35
woda	pozostałe	5,89	6,48	0,59
ścieki	gosp. dom.	5,13	5,78	0,65
ścieki	pozostałe	5,78	6,18	0,40

Taryfa opłat za wodę i ścieki w gminie Ustrzyki Dolne w latach 2012 i 2013

nam się, mam nadzieję, ów złoty środek znaleźć.

Owocem poszukiwań tego złotego środka jest uchwała Rady Miejskiej, podjęta na sesji 22 listopada, w której określone zostały ceny wody i ścieków na 2013 r.

W przyszłym roku za wodę w ustrzyckiej gminie dostarczaną do gospodarstw domowych opłata będzie wynosić 5,32 zł/1 m<sup>3</sup>. Oznacza to wzrost ceny w porównaniu z 2012 r. o 0,35 zł/1m<sup>3</sup>. Pozostałe podmioty będą płacić po 6,48 zł/1 m<sup>3</sup> wody, czyli o 0,59 zł/1 m<sup>3</sup> więcej niż w 2012 r.

Taryfa za ścieki odbierane od gospodarstw domowych w 2013 r. będzie wynosić 5,78 zł/1 m<sup>3</sup>, zatem w stosunku do obowiązującej w 2012 r. wzrośnie o 0,65 zł/1 m<sup>3</sup>. Pozostałe podmioty korzystające z komunalnej sieci kanalizacyjnej będą płacić 6,18 zł/1 m<sup>3</sup>. W tym przypadku taryfa ta jest o 0,40 zł/1 m<sup>3</sup> wyższa od obowiązującej w tym roku.

Przewiduje się, że w przyszłym roku dotacja ta wyniesie w sumie prawie 459 tysięcy złotych. W 2012 r. zaplanowano ją na poziomie 480 tysięcy złotych. W b. r. do ścieków z budżetu gminy dopłaci się prawie 219 tysięcy złotych. W przyszłym roku dotacja ta ma być zdecydowanie niższa – 88 tysięcy złotych. Podwyższona natomiast zostanie wyraźnie gminna dopłata do produkcji i dystrybucji wody: z niespełna 262 tysięcy złotych w 2012 r. do ponad 370 tysięcy złotych w roku przyszłym.

- To są pieniądze, które pochodzą z dochodów bieżących gminy. Gdybyśmy ich nie przeznaczali na dopłaty do wody i ścieków, mielibyśmy w przyszłym roku o prawie pół miliona wyższą nadwyżkę operacyjną. Ale wówczas skala podwyżek cen wody i ścieków dla gospodarstw domowych musiałaby być znacznie wyższa.

T. Szewczyk



W województwie lubuskim 7 listopada o godz. 4.15 wyłączone zostało przesyłanie analogowego sygnału telewizyjnego. Od tego momentu w tym regionie telewizję można oglądać tylko dzięki emisji sygnału cyfrowego. W województwie podkarpackim analogowy sygnał będzie wyłączany etapowo w 2013 r. W Bieszczadach naziemne nadajniki telewizyjne będą przesyłać tylko sygnał cyfrowy za trochę ponad pół roku.

Cyfrizacja naziemnej transmisji sygnału telewizyjnego w Europie to rezultat konferencji, która odbyła się w 2006 r. w Genewie. Polska zobowiązała się wówczas do wyłączenia nadajników analogowych w 2013 r.

Podporządkowanie się międzynarodowym ustaleniom w zakresie gospodarki częstotliwościami jest konieczne, aby uniknąć problemu wzajemnych zakłóceń odbioru.

Co się zmieni po wprowadzeniu cyfrizacji?

Sygnał telewizyjny dociera do naszych domów najczęściej na trzy sposoby: poprzez antenę satelitarną, poprzez telewizję kablową lub poprzez zwykłą antenę telewizyjną, która odbiera sygnał z naziemnych masztów telewizyjnych rozstawionych na obszarze całego kraju.

Odbiorcy telewizji kablowej lub satelitarniej nadal będą odbierać sygnał tak, jak dotychczas. Nie muszą zatem kupować ani dekodery, ani anten do odbierania sygnału cyfrowego. Jednak kupując nowy telewizor, warto dopilnować, aby miał wbudowany dekodery, ponieważ odbierając sygnał z „kablówki” albo „satelity”, nie wiemy, czy za pewien czas nie zechcemy przejść na „cyfrówkę”.

W przypadku odbiorców sygnału telewizyjnego z masztów naziemnych zmieni się rodzaj sygnału z analogowego na cyfrowy.

Dlaczego zdecydowano się na przejście z „analogu” na „cyfrę”?

W wyniku cyfrizacji w jednym kanale telewizyjnym można nadawać nie jeden, ale kilka programów telewizyjnych, w tym również w jakości HD.

Naziemna telewizja cyfrowa to więcej programów telewizyjnych, z których część nadawana będzie także w systemie wysokiej rozdzielczości HD, z możliwością różnych wersji językowych i ułatwieniami odbioru dla osób z niepełnosprawnością narządu wzroku lub słuchu. Ponadto działać będzie elektroniczny przewodnik programowy, czyli informacja tekstowa o treści audycji i porach emisji.

Cyfrizacja pozwala także na lepsze wykorzystanie zasobów częstotliwości dla innych celów, np. bezprzewodowego Internetu, obronności czy potrzeb różnych służb państwowych korzystających z łączności bezprzewodowej.

Co w praktyce oznacza cyfrizacja telewizji?

Problem dotyczy w pierwszej kolejności gospodarstw domowych, które odbierają sygnał telewizyjny wyłącznie z nadajników naziemnych. Z chwilą wyłączenia transmisji analogowej stare odbiorniki telewizyjne mogą przestać odbierać program.

Nowsze modele telewizorów (wyprodukowane w ciągu ostatnich 5 lat) powinny mieć już wbudowany na stałe odbiornik cyfrowy. Jednak nie każdy „plaski” telewizor jest wyposażony w dekodery do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej. Sprzedawcy sprzętu telewizyjnego – zgodnie z ustawą o cyfrizacji – są zobowiązani poinformować klienta, że dany model odbiornika jest przystosowany (lub nie) do od-

## Kiedy „cyfrówka” w Bieszczadach?

biu naziemnej telewizji cyfrowej w standardzie obowiązującym w Polsce.

Gdy okaże się, że telewizor nie spełnia wymogów technicznych potrzebnych do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej, konieczna będzie jego wymiana lub zakup dekodera. Jeżeli zdecydujemy się na to drugie rozwiązanie, to musimy zakupić dekodery DVB-T/MPEG-4 (koszt ok. 100 zł) i podłączyć go do telewizora. Podłączenie jest proste: kabel antenowy wyciągamy z telewizora, wpiamy do dekodera i łączymy dekodery z telewizorem.

W większości przypadków zmiana anteny nie będzie konieczna. Może się jednak zdarzyć, że nową antenę trzeba będzie jednak kupić.

Jakie zagrożenia wiążą się z wyłączeniem nadajników analogowych?

Najpoważniejszym zagrożeniem jest utrata możliwości odbioru programu telewizyjnego przez osoby, które – nie korzystając z telewizji kablowej lub satelitarnej – nie dostosowały telewizorów i anten do zmiany systemu nadawania. Szczególnej uwagi wymagają osoby starsze, samotne i znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. Dotyczy to także gospodarstw domowych, korzystających z tzw. anten zbiorczych, które wymagają modernizacji, co należy do obowiązków gospodarzy zasobów mieszkaniowych.

Sporym zagrożeniem jest działalność oszustów wyludających bezprawne opłaty za telewizję cyfrową lub oferujących sprzęt do jej odbioru, który nie odpowiada wymogom technicznym.

Kiedy cyfrizacja w Bieszczadach?

Proces cyfrizacji telewizji naziemnej w Polsce jest rozłożony na etapy. Naziemną telewizję cyfrową można odbierać już teraz, lecz nie wszędzie dostępna jest w pełnej ofercie programowej. To będzie możliwe dopiero po wyłączeniu nadajników analogowych.

Wyłączenia emisji sygnału analogowego w całym kraju będą następować od 7 listopada 2012 r. do 23 lipca 2013 r. Na Podkarpaciu sygnał analogowy będzie wyłączany etapami w 2013 r. W tym samym czasie będzie też włączany sygnał cyfrowy.

W naszym regionie, który obejmuje

powiaty bieszczadzki, leski i sanocki oraz gminę Bircza, włączenie pierwszego multiplexu (MUX 1) planuje się na 1 czerwca 2013 r. Drugi multiplex (MUX 2) ma być włączony 31 grudnia 2013 r.

Przesyłanie sygnału analogowego w Bieszczadach zostanie wyłączone 17 czerwca 2013 r. Od tego dnia nadajniki naziemne w naszym regionie będą przysyłać tylko sygnał cyfrowy.

Czy nie będzie problemu z „cyfrą” w górach?

W terenach górzystych, gdzie wysokie wzniesienia i porastające je lasy mogą przesłaniać przestrzeń pomiędzy anteną nadajnika sygnału cyfrowego a anteną odbiorczą, możliwy jest brak dostępu do sygnału cyfrowego o właściwych parametrach. Oznaczać to będzie przejściowy brak w tych miejscach możliwości odbioru cyfrowej telewizji naziemnej.

Zazwyczaj do usunięcia tej wady wystarczy umieszczenie anteny odbierającej sygnał wyżej i skierowanie jej w kierunku nadajnika. Tam, gdzie to nie przyniesie efektu, konieczne będzie poczekanie na „doświetlenie” obszarów, do których nie dotrze sygnał cyfrowy. Może to polegać na rozmieszczeniu przez nadawcę nowych nadajników albo zmianie parametrów istniejących nadajników.

(na podst. S. Rysz „Proces cyfrizacji sygnału telewizji naziemnej już trwa” - www.rzeszow.uw.gov.pl oraz www.cyfrizacja.gov.pl, www.cyfrowy-doradca.pl).

Op. r. s.

Nie daj się oszukać akwizytorom oferującym dekodery po „promocyjnych” cenach!

Nie płać nikomu żadnych pieniędzy za przejście z telewizji analogowej na cyfrową!

Kupuj urządzenia tylko w autoryzowanych serwisach!

Sprawdź, jak działa dekodery podłączony do starej anteny, żeby niepotrzebnie nie kupować nowej!

## Bez większych utrudnień

c.d. ze s. 1



Remont mostu na potoku Łodynka powinien skończyć się w ciągu 2 miesięcy  
Fot. T. Szewczyk

Obecnie prowadzona jest zakrojona na znacznie mniejszą skalę modernizacja mostu na potoku Łodynka, znajdującego się również w ciągu drogi krajowej nr 84 przy wjeździe do Krościenka od strony Ustrzyk Dolnych. W jej ramach przeprowadzony zostanie remont belek gzymosowych, wymieniona zostanie balustrada, wyremontuje się chodnik dla pieszych (wymiana krawężników, hydroizolacji, kap chodnikowych i nawierzchni chodnika) i wymieni wpuści mostowe.

Realizację tego zadania Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie powierzyła firmie INTOP Sp z o.o. z Tamobręga, która zobowiązała się wykonać zaplanowane roboty w ciągu 2 miesięcy za niespełna 238 tysięcy złotych. Podczas wykonywania prac remontowo-modernizacyjnych ruch pojazdów przez ten most odbywa się systemem wahadłowym, sterowanym za pomocą sygnalizacji świetlnej.

W planach GDDKiA jest również przebudowa mostu przez potok Smorz w Brzegach Dolnych. Most ten także znajduje się na drodze krajowej K-84, prowadzącej do przejścia granicznego w Krościenku. Tutaj – podobnie jak w przypadku mostu na Równiance – na czas przebudowy mostu ma być pobudowany objazd tymczasowy.

T. S.

# AMBER ENERGIA

Amber Energia Sprzedaż Sp. z o.o.

poszukuje Managera Regionu Podkarpacie.

Oczekujemy doświadczenia w sprzedaży i zarządzaniu zespołem.

CV na adres:

rekrutacja@amberenergia.pl lub tel. 728 578 461





## KRONIKA POLICYJNA

\* Mieszkanca Uherzec Mineralnych 6 listopada powiadomiła leska KPP o kradzieży na jej szkodę telefonu komórkowego „Samsung” wartości 330 złotych.

\* Mieszkanca Średniej Wsi 7 listopada zgłosiła w KPP w Lesku, iż ktoś ukradł jej biżuterię wartości 1200 złotych.

\* Jeden z kierowców 8 listopada powiadomił KPP, że przy ul. Stawowej w Lesku prowadzona jest wycinka drzew, a sposób jej przeprowadzania stwarza zagrożenie w ruchu drogowym. Policjanci pouczyli wykonawców, by prace były prowadzone z dbałością o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego.

\* Mieszkaniec Hoczwi 8 listopada zawiadomił KPP w Lesku, że gdy jechał drogą Wola Michowa – Berzka omal nie wjechał do rowu. Powodem tego było błoto na jezdni nawieszane przez samochody transportujące drewno z lasu. O zgłoszonym zagrożeniu policjanci powiadomili Powiatowy Zarząd Dróg w Lesku.

\* Pracownica sklepu komputerowego w Lesku 8 listopada powiadomiła o kradzieży z półki wystawowej oprogramowania komputerowego wartości 410 złotych.

\* Na drodze Olszanica-Wańkowa 8 listopada kierujący BMW uderzył w sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię. Sarna zderzenia z autem nie przeżyła. W aucie zostało uszkodzone nadwozie.

\* Policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP 9 listopada w Olszanic zatrzymali do kontroli opła omega, prowadzonego przez Stanisława W. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,37 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Ustrzyk Dolnych 9 listopada zawiadomił miejscową KPP o włamaniu do jego daewoo lanos. Z samochodu skradziono panel radiowy i nawigację satelitarną oraz uszkodzono podłokietnik. Wartość strat została oszacowana na 700 zł.

\* W Ustjanowej Dolnej patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 9 listopada zatrzymał do kontroli forda, którym kierował Łukasz K. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 0,29 promila alkoholu.

\* Właścicielka składu opału 11 listopada zgłosiła w leskiej KPP oszustwo, dokonane na jej szkodę przez jednego z klientów. Mieszkaniec Bezmiechowej jeszcze w lutym zakupił u niej ponad tonę węgla i do tej pory nie zapłacił. Kiedy domaga się, aby wpłacił należność, on odpowiada, że nie ma pieniędzy. Wg zgłaszającej, ów mężczyzna już nabywając węgiel, nie miał zamiaru zań zapłacić.

\* W olszaniczanie barze 11 listopada mieszkaniec Olszanic, znajdujący się w stanie nietrzeźwości (3,38 promila w wydychanym powietrzu), wszczął awanturę z innym, również nietrzeźwym (2 promile), mieszkańcem Olszanic.

Podczas awantury doszło do rękoczynów. W wyniku tej szarpaniny obaj mężczyźni doznali urazów głowy.

\* Osiemnastolatka 11 listopada powiadomiła KPP w Lesku, że w dyskotekę w Hoczwi ktoś ukradł jej pozostawioną w łozie torebkę z dowodem osobistym, portfelem z pieniędzmi (242 złote) i dowodem osobistym koleżanki. Oprócz tego złodziej z tej samej łozy ukradł także kurtkę damską z dokumentami, należąca do innej uczestniczki imprezy.

\* Następnego dnia leska KPP została powiadomiona, że w nocy z 10 na 11 listopada z szatni dyskoteki w Hoczwi złodziej ukradł na szkodę mieszkańca Myczkowa kurtkę męską z portfelem (dowód osobisty i pieniądze – 80 złotych) i telefonem komórkowym „Nokia” wartości ok. 700 złotych.

\* Właściciel jednego z leskich barów 12 listopada powiadomił miejscową KPP o nietrzeźwym kliencie, który wszczął awanturę z obsługą lokalu. Sprawca odpowie przed sądem za zakłócenie porządku publicznego.

\* Mieszkaniec Polańczyka 12 listopada zawiadomił KPP w Lesku o nielegalnej wycince i kradzieży z jego lasu buków o łącznej objętości ok. 40 m3.

\* Nadleśniczy ze Stuposian 12 listopada zawiadomił policję o ujawnieniu tuszy skłusowanego cielaka jelenia. Z ustaleń policji wynika, że zwierzę zostało skłusowane we wczesnych godzinach rannych. Nie ustalono przy użyciu jakiej broni dokonano tego czynu. Policjanci wydziału kryminalnego KPP w Ustrzykach Dolnych prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

\* W Ustjanowej 13 listopada kierująca toyotą nie dostosowała prędkości do warunków drogowych i najechała na volkswagena polo. Z kolei pchnięty wskutek zderzenia volkswagena uderzył w zaparkowanego na poboczu forda.

\* Mieszkanca Olszanic 14 listopada powiadomiła policję, że jej nietrzeźwy mąż się awanturuje. Na widok policjantów awanturnik się uspokoił i poszedł spać.

\* W Ustjanowej Górnej 14 listopada kierujący volkswagenem passatem mieszkaniec Polańczyka wjechał na sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię. Zwierzę zginęło na miejscu. Auto zostało uszkodzone.

\* Policjanci drogówki z ustrzyckiej KPP 14 listopada w Bandrowie zatrzymali do kontroli volkswagena golf, którym kierował Jacek B. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,02 promila alkoholu.

\* Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Wetlinie 14 listopada o godz. 23.45 zatrzymali w Kalnicy do kontroli toyotę prius, kierowaną przez Artura B. Pogranicznicy wyczyli od kierowcy woń alkoholu i poprosili o przyjazd policji. Badanie alkomatem wykazało w wydychanym przez Artura B.

powietrzu 0,58 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Lisznej 15 listopada powiadomił policję, że do jego sklepu w Majdanie ktoś się włamał. Po wybiciu szyby w oknie wlamywaniec ukradł ze sklepu pieniądze i dwie butelki wódki. Straty właściciela sklepu zostały oszacowane na 400 złotych.

\* Jedna z mieszkańek Leska zawiadomiła 15 listopada miejscową KPP, że ktoś ukradł na jej szkodę telefon komórkowy LG wartości 1100 złotych. Do kradzieży doszło najprawdopodobniej na terenie leskiego liceum.

\* Do leskiej KPP 16 listopada wpłynęło zgłoszenie mieszkańca Wołkowi, że 11 listopada w autobusie kursowym ktoś ukradł mu portfel z dokumentami (dowód osobisty, prawo jazdy i legitymacja studencka).

\* Jakis złodziej 16 listopada z działki rekreacyjnej w Bóbrce ukradł na szkodę mieszkanki Leska 15 dzwerek ozdobnych wartości ok. 1000 złotych.

\* Mieszkanca Myczkowiec 16 listopada powiadomiła policję, że z pomieszczenia gospodarczego ktoś ukradł na jej szkodę piłę motorową „Husqvarna” wartości ok. 200 złotych.

\* Wieczorem 16 listopada kierująca fiatem panda Marlina D. na drodze pomiędzy Cisną a Dołżycą wpadła w poślizg, zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z prawidłowo jadącym nissanem, kierowanym przez Andrzeja P. Oboje kierujący samochodami i ich troje pasażerów doznali ogólnych potłuczeń i zostali przewiezieni do szpitala w Lesku na obserwację.

\* Bartłomiej J., kierując 17 listopada peugeotem, nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uszkodził trzy zaparkowane samochody – volkswagena polo, volkswagena jetta i chevroleta. Po zbadaniu stanu trzeźwości kierowcy peugeot, okazało się, że w wydychanym przez niego powietrzu było 2,43 promila alkoholu.

\* Na drodze krajowej K-84 w Brzegach Dolnych 17 listopada pod volkswagena passata, kierowanego przez mieszkańca Zarszyna, nagle wbiegła sarna. W wyniku zderzenia ze zwierzęciem auto zostało uszkodzone.

\* W Ustrzykach Dolnych 18 listopada patrol drogowy z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli forda, prowadzonego przez Oskara R. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,00 promila alkoholu.

\* Policjanci ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 18 listopada w Ustrzykach Dolnych zatrzymali do kontroli seata, kierowanego przez Michała R. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,35 promila alkoholu.

\* W Ustrzykach-Dolnych 18 listopada patrol prewencji z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli audi, prowadzonego przez Michała M. W wydychanym przez niego powietrzu badanie wykazało 2,39 promila alkoholu.

\* Nieznany sprawca 19 listopada ukradł na szkodę mieszkanki Manasterca cztery kofa samochodu „Audi”. Spowodowana kradzieżą strata została wyceniona na 520 złotych.

\* Jakis złodziej 19 listopada ukradł na szkodę Urzędu Gminy Solina z s. w Polańczyku łódź wiosłową wartości 1500 złotych.

# Subaru nafaszerowane elektroniką

Mieszkaniec Lwowa przez przejście graniczne w Krościenku wjechał subaru do Polski. Celem jego podróży było – jak mówił – Monachium.



Fot. OC Krościenko

Podczas odprawy celnej w Krościenku celniczka 13 listopada postanowiła bliżej przyjrzeć się bagażowi lwowianina. Oprócz rzeczy osobistych w bagażu było 539 nowych części i akcesoriów do telefonów komórkowych znanych marek m.in. „Nokia”, „LG” i „Samsung”. Wartość tych przedmiotów została wstępnie oszacowana na 7 tysięcy złotych.

Podróżny twierdził, że jedzie do Monachium na targi elektroniczne – mówi jeden z krościeńskich celników. – Nie podał, dlaczego nie zgłosił przewożonego sprzętu elektronicznego przed odprawą celną.

Lwovianin mówił, że części telefonów sprowadził z Chin i zapłacił za nie ok. 1 tysiąca dolarów amerykańskich. Jednak nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego ten zakup.

Celnicy zajęli na poczet przyszłej kary 2 tysiące złotych, które podróżny miał przy sobie, i zatrzymali przewożone elementy telefonów na potrzeby dalszego postępowania.

Zachodzi podejrzenie, że przedmioty te są podróbkami. W tej sprawie będzie się prawdopodobnie toczyć także inne postępowanie, gdyż zainteresowały się nią firmy adwokackie, które reprezentują interesy firm produkujących telefony komórkowe. Znosi się na to, że chyba złożą wniosek o ściganie za naruszenie praw własności intelektualnej – dodaje celnik. – My wszczęliśmy postępowanie o przemyt, ale konsekwencje tego drugiego postępowania mogą być o wiele surowsze.

a. z.

## Podwójne trafienie

Funkcjonariusze Granicznego Referatu Zwalczenia Przestępczości Służby Celnej z Krościenka 10 listopada poddali kontroli celnej autobus „DAF”, jadący z Ukrainy do Czech. Właściwie były to dwie kontrole.



Fot. OC Krościenko

Autokar z czeskimi numerami rejestracyjnymi został przez kontrolerów najpierw sprawdzony na terenie przejścia granicznego w Krościenku. W wyniku tej kontroli ujawniono 780 paczek papierosów produkcji ukraińskiej „Prima”. Papierosy były ukryte w dachu autobusu.

Kontrolerzy podejrzewali, że w autobusie mogą znajdować się jeszcze inne skrytki. Dlatego podjęli decyzję o przekonwojowaniu go na przejście graniczne w Medyce. Tam autobus został przebadany skanerem „Rapiscan”, który jest przystosowany do przesświetlania dużych pojazdów bez konieczności ich rozbiierania.

W wyniku przesświetlenia w podłodze autokaru wykryta została dodatkowa skrytka. Umieszczono w niej 1100 paczek papierosów „Prima”.

Do próby przemytu papierosów przyznał się kierowca „Dafa”. Papierosy zostały zarekwirowane. Kierowca autokaru złożył wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności i na poczet przyszłej kary wpłacił 17 tysięcy złotych. Autobus z kilkugodzinnym opóźnieniem mógł ruszyć w dalszą drogę do Czech.

Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzi Urząd Celny w Krościenku.

h. t.



## TRAGICZNY WYPADEK W CZARNEJ

W Czarnej Górnej volkswagen passat potrafił pieszego. Kierowca odjechał z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Ustrzycka policja 12 listopada po godz. 16.00 została powiadomiona o potrąceniu pieszego w Czarnej Górnej. Sprawca wypadku odjechał z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

- Niedaleko miejsca wypadku policjanci znaleźli zaparkowanego

volkswagena passata, którego uszkodzenia świadczyły o tym, że brał udział w wypadku - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Następnego dnia rano policjanci zatrzymali właściciela samochodu.

Obrażenia, jakich doznał wskutek

potrącenia przez samochód 57-letni pieszy, okazały się śmiertelne.

Policjanci z KPP w Ustrzykach Dolnych pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku prowadzą postępowanie, którego celem jest wyjaśnienie okoliczności tego wypadku.

h. t.

## Dalej nie brnęli

Właściciel mieszkania w Krakowie był bardzo mocno zaskoczony. Nie miał pojęcia, że w jego mieszkaniu ma swoją siedzibę firma, która chce nawiązać współpracę z Ukrainą.

Na początku listopada do odprawy granicznej na przejściu w Krościenku zgłosili się dwaj obywatele Ukrainy. Deklarowali, że jadą do Krakowa w celu nawiązania współpracy handlowej z firmą, zajmującą się sprzedażą sprzętu

elektronicznego. Na potwierdzenie swoich słów przedstawili zaproszenie od krakowskiej firmy.

W wyniku czynności sprawdzających ustalono, że pod wskazanym w zaproszeniu adresem nie ma żadnej firmy, lecz mieszkanie prywatne. Jego właściciel był mocno zaskoczony, że jadą do niego kontrahenci z Ukrainy. Później okazało się, że wskazana w zaproszeniu firma w ogóle nie istnieje.

- Po tych ustaleniach obaj podróżni już dalej nie brnęli - mówi jeden z oficerów PSG w Krościenku. - Przyznali się, że celem ich wyprawy do Polski było kupno samochodu. Falszywe zaproszenie kupili od przypadkowych osób i na jego podstawie uzyskali wize w konsulacie RP we Lwowie.

W tej sytuacji unieważniono im wize i nie zezwolono na wjazd do Polski. Oprócz tego usłyszeli także zarzuty popełnienia przestępstw z art. 272, 273 i 270 kodeksu karnego.

h. t.

## Dziewięcioro nagrodzonych i dwoje wyróżnionych

Jedenaścioro uczniów ze szkół powiatu leskiego zostało nagrodzonych w policyjnym konkursie plastycznym „Bezpieczne wakacje 2012”.



Fot. KPP Lesko

Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się w sali konferencyjnej leskiego starostwa. Oprócz autorów nagrodzonych prac i ich wychowawców w spotkaniu tym wzięli udział m.in. wicekomendant leskiej KPP kom. Roland Szczepanik i leski wicestarosta Stanisław Szelażek.

- Konkurs „Bezpieczne wakacje” jest jednym z działań profilaktyki społecznej, ukierunkowanej na przeciwdziałanie zjawiskom patologicznym wśród najmłodszych. Jego zadaniem jest popularyzowanie

bezpiecznego zachowania, ograniczenie przestępczości i demoralizacji, a także edukowanie i uświadomienie na właściwe zachowania w różnych sytuacjach - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP.

W tym roku na konkurs wpłynęło 171 prac uczniów szkół z powiatu leskiego. Komisja konkursowa nagrodziła autorów dziewięciu z nich i przyznała dwa wyróżnienia. W grupie wiekowej 7-9 lat nagrodzeni zostali: Martyna Wieczorek (SP w Wołkowyi), Mateusz Głowa (NSP w Mchawie) i Aleksandra Wójciak (SP

w Olszanicy). W gronie uczniów kl. IV-VI nagrody otrzymali: Sylwia Dereń (NSP w Mchawie), Sara Fakadej (SP w Uhercach Mineralnych) i Katarzyna Markowicz (SP w Uhercach Mineralnych). Radosław Fedor (ZS w Wołkowyi), Lidia Skotnicka (ZS w Uhercach Mineralnych) i Dominika Tymcio (ZS w Wołkowyi) to nagrodzeni gimnazjaliści. Ponadto wyróżniono prace Michała Pomykały (SP w Myczkowie) i Patrycji Głogowskiej (SOSW w Lesku).

a. z.

## Ani kultury, ani Mazury

Na przejściu granicznym w Krościenku 16 listopada do odprawy granicznej zgłosił się obywatel Ukrainy. Deklarował, że jedzie na Mazury w sprawach organizacji imprez kulturalnych.

W trakcie odprawy granicznej podróżny przedstawił jako dokument uzupełniający do wize zaproszenie Związku Ukraińców w Polsce. Z treści tego dokumentu wynikało, że miał on uczestniczyć w spotkaniach organizacyjnych związanych z planowanymi na Mazurach na przełomie 2012/2013 roku imprezami kulturalnymi.

W związku z podejrzeniem, że dokument jest podrobiony, sprawdzono jego autentyczność. Przedstawiciele Związku Ukraińców w Polsce oświadczyli, że takie zaproszenie nie zostało przez ich organizację wystawione i posługujący się nim mężczyzna nie miał uczestniczyć w organizacji żadnej z planowanych przez nich imprez.

W tej sytuacji podróżny przyznał się, że nie jechał na Mazury w sprawach kultury, lecz chciał wjechać do Polski w celach handlowych. Mówił, że uzyskanie fałszywego zaproszenia kosztowało go 300 euro.

- Ponieważ rzeczywisty cel wjazdu cudzoziemca był niezgodny z wizą, wize unieważniono - mówi jeden z oficerów PSG w Krościenku. - Z uwagi na to, że ubiegając się o wize, poświadczył nieprawdę, przedstawiono mu zarzut wyłudzenia wize w wyniku poświadczania nieprawdy i posłużenia się dokumentem poświadczającym nieprawdę.

Podróżnemu nie zezwolono na wjazd do Polski. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku.

h. t.

## Z podrobionym OC

W czasie odprawy granicznej przedstawił fałszowane ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

Na przejściu granicznym w Krościenku 16 listopada na wyjeździe z Polski zgłosił się obywatel Ukrainy. W czasie kontroli okazał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. W wyniku analizy dokumentu ustalono, że data ważności ubezpieczenia została w nim podrobiona.

W związku z tym podróżnego zatrzymano pod zarzutem posłużenia się przerobionym dokumentem. Za to przestępstwo - zgodnie z art. 270 kodeksu karnego - grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Sprawę do dalszego prowadzenia przekazano Komendzie Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych.

h. t.

## Trafne typowanie

Od strony ukraińskiej 17 listopada do odprawy celnej na przejściu granicznym w Krościenku chryslerem voyagerem ze strzyżowskimi tablicami rejestracyjnymi podjechał obywatel Ukrainy. Auto zostało przez celników skierowane do odprawy szczegółowej.



Fot. OC Krościenko

- Typowanie okazało się trafne - mówi jeden z krościeńskich celników. - W trakcie kontroli ujawniono pomiędzy podszyciem a deską rozdzielczą skrytkę, w której było 310 paczek ukraińskich papierosów „LD” i „Prituki”.

Kierowca przyznał się, że sam dokonał przeróbek w samochodzie i sam też ukrył w skrytce papierosy, licząc na to, że sprzeda je w Polsce z zyskiem.

Przemycane papierosy zostały przez celników zarekwirowane. Samochód ze względu na przeróbki do celów przemytniczych również zatrzymano. Od kierowcy za zgodą Prokuratury Rejonowej w Lesku pobrano 1800 złotych na poczet kary.

- Sprawa jest dosyć jasna i prosta - dodaje celnik. - Sąd raczej nie powinien mieć żadnych wątpliwości.

a. z.

## Wtargnęli i pobili

Ustrzyccy policjanci zatrzymali sprawców wtargnięcia do mieszkania i pobicia przebywających tam osób. Do awantury doszło w budynku socjalnym w Równi.

Dwudziestosemioletnia lokatorka budynku socjalnego w Równi 10 listopada zawiadomiła policję, że do jej mieszkania, niszcząc drzwi, wtargnęło dwóch mężczyzn. Napastnicy grozili jej i przebywającemu w jej mieszkaniu 22-letniemu mężczyźnie pozbawieniem życia i pobili ich.

- Policjanci zatrzymali obu napastników. Okazali się nimi siedemnastolatek i dwudziestolatek, którzy są również mieszkańcami tego budynku - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Wszyscy uczestnicy tego zdarzenia byli pijani.

Napastnicy zostali przez policję zatrzymani do wytrzeźwienia i wyjaśnienia okoliczności. Obaj usłyszeli już zarzuty. Niedługo sąd zdecyduje, jaka kara ich za to spotka.

h. t.



# Listopadowy puls Wiaru

Wieczorem 17 listopada Szkoła Podstawowa w Wojtkowej rozbrzmiewała radosnymi rytmami wybijanymi „Pulsem Wiaru”. Szkoła w kwietniu b.r. została laureatką konkursu „Po stronie natury”. Listopadowe spotkanie stanowiło jego finał.



Projekt „Puls Wiaru” jest laureatem Konkursu Grantowego „Po stronie natury” 2011/2012. Organizatorem konkursu jest Fundacja Nasza Ziemia. Grant ufundowała firma Żywiec Zdrój S.A. Fot. A. Górski

Projekt „Tajemnice nieujarzmionej przyrody - Dolina Wiaru” był jednym z 462 zgłoszonych do konkursu i jako jeden z 19 otrzymał dofinansowanie. Doceniono jego wysoką wartość edukacyjną i innowacyjność.

Przygotowany przez Małgorzatę Roman i Michała Kaletę projekt skierowany jest do uczniów i lokalnego środowiska, ma rozbudzać poczucie współodpowiedzialności za stan ekologiczny doliny Wiaru, promować postawy proekologiczne i zwalczać przejawy negatywnych zachowań, w tym kusownictwa.

Przez wiele miesięcy jego uczestnicy, wykorzystując głównie metody badawcze, analizowali jakość wód dorzecza Wiaru, sprząkali koryto rzeki i przyległe obszary, uczestniczyli w obozie

badawczym w Łomnej, gdzie wykorzystywano mechanizmy bioindykacji. Odbyli także trzydniową wycieczkę krajoznawczą po Roztoczu Środkowym, porównując walory przyrodnicze i zagospodarowanie turystyczne obszaru podobnego do Pogórza Przemyskiego.

Uwieńczeniem kilkumiesięcznych wysiłków uczniów był listopadowy festiwal przyrody „Puls Wiaru”. Festiwal rozpoczął przedstawienie proekologiczne w wykonaniu uczniów. Mali artyści wczuli się w odgrywane przez siebie role, oddając emocje płynące z przedstawianych treści. Układy taneczne i wystroj sceniczny przygotowała Alina Januszczyk.

Po występie dzieci realizator projektu Michał Kaleta zaprezentował pokaz multimedialny, doku-

mentujący projektowe działania. Dyrektorka szkoły Małgorzata Roman nadała tytuły „Przyjacieli szkoły w Wojtkowej” osobom wspierającym realizację projektu. Po wystąpieniach starosta Krzysztofa Gąsiora i wiceburmistrza Jacka Przybyły podkreślających wartość realizowanego projektu, zebrani wysłuchali utworów ludowych w wykonaniu zespołu pieśni „Wiarczanki”. Potem wystąpił zespół muzyki folkowej „Berdo” z Ustrzyckiego Domu Kultury. W rytmach muzyki karpackiej i bałkańskiej bawili się razem uczniowie z rodzicami, nauczyciele i zaproszeni goście.

Dzięki projektowi szkoła wzbogaciła się w nowoczesne środki dydaktyczne, pozyskała przenośne laboratorium do analizy fizykochemicznej wody, mikroskop skorelowany z kamerą i możliwością projekcji obrazu, przenośną stację meteorologiczną oraz laptop sprzężony z projekтором.

W realizację projektu - oprócz rodziców - zaangażowało się wielu przyjaciół szkoły: nadleśniczy z Birczy Z. Kopcak, burmistrz Ustrzyk Dolnych H. Sułuja, komendant Placówki Straży Granicznej w Wojtkowej M. Wróbel, porucznik K. Kowalski i sierżant G. Mroszczyk z Ośrodka Szkolenia Górskiego w Trzcińcu, łowczy J. Czwerzynko, ks. W. Szerszeń, myśliwi Andrzej Trzeciakowski i Augustyn Burda, leśniczowie M. Laszkiewicz, S. Kaczmarek, J. Szczepny (właściciel firmy Pex-Jan), dyrektor UDK W. Szott, prezes OSP w Wojtkowej S. Solarz i właściciel firmy Las-Pol A. Cebeńko.

M. K.

## Sukces leśnego gawędziarza

Uczeń Technikum Leśnego w Lesku Przemysław Jankowski zdobył drugą nagrodę w XXXVII Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych. Impreza - od lat tradycyjnie przeprowadzana na zamku w Golubiu-Dobrzyniu - tym razem odbyła się w Toruniu 16-18 listopada. Przemysław Jankowski zaprezentował gawędę na temat lasów bieszczadzkich.



Fot. Mariusz Obszarny

To już drugi liczący się sukces młodego krasomówcy. W maju tego roku zdobył on II nagrodę w VI Ogólnopolskim Konkursie „Bajarze z Leśnej Polany”. Uczniowie Technikum Leśnego z Leska od lat święcą triumfy na artystycznych arenach. - Trudno wymienić wszystkie sukcesy w tej dziedzinie, ale z samego Golubia-Dobrzynia od 1989 r. przywoziliśmy już miejsca ósme, czwarte, trzecie, drugie, zaś Adrian Wiśniowski w 2002 r. zdobył laur zwycięzcy - mówi Jadwiga Szyliak, polonistka i współautorka sukcesów leśskich krasomówców, obecnie dyrektorka szkoły. - Przemka do występów przygotowałyśmy z Beatą Brajewską, która skutecznie zastępuje mnie w tej roli.

Trzeba też przypomnieć, że młode leśnicy z Leska co roku zdobywają też laury w konkursie „Bajarze z Leśnej Polany”, odbywającym się w Ośrodku Kultury Leśnej w Goluchowie z okazji Święta Polskiej Niezapominajki. Absolwentem tej szkoły jest również Adrian Wiśniowski, mistrz mowy polskiej „Vox Populi 2011”. Zatem nic dziwnego, że sama szkoła zaczyna być postrzegana jako kuźnia krasomówczych talentów.

Edward Marszałek  
- rzecznik RDLP w Krośnie

## WOLNOŚĆ JEST BEZCENNA

Dzień 11 listopada jest najważniejszym polskim świętem, ponieważ upamiętnia odzyskanie niepodległości po 123 latach życia w niewoli. Odrodzenie się Rzeczypospolitej umożliwiło milionom Polaków budowanie na nowo swojego państwa i nawiązywanie do tradycji historycznej. Dlatego święto to upamiętnione jest poprzez koncerty, akademie, defilady, przemarsze, a także poprzez zawody sportowe.

Również mali uczniowie Szkoły Podstawowej w Łodynie uczcili 94. rocznicę odzyskania niepodległości uroczystym apelem, na którym pojawiły się symbole narodowe. Jeden z uczniów trzymał biało-czerwoną flagę, a odśpiewany przez uczniów „Mazurek Dąbrowskiego” zabrzmiał donośnie. Uczniowie klasy III, przygotowani przez wychowawczynię Barbarę Makulińską-Dec, recytowali poezję współczesną, nawiązującą do polskich symboli i do tak ważnego dla Polaków odzyskania niepodległości. Wiersze o ojczyźnie przypominały o naszych korzeniach, o których na co dzień często zapominamy: „Ojczyzna nasza to dom i szkoła, i szara wstęga drogi za domem (...). To mowa, którą od dziecka znamy, to ludzie, których nikt nie pokona”.

Nie obyło się bez pełnych werwy patriotycznych pieśni legionowych z okresu I wojny światowej. Uczniowie zaśpiewali „Marsz I Brygady” i ta część była oczywiście najgłośniejsza, bo do śpiewu dzieci włączyli się dorośli. Na koniec wychowawczyni ukazała wydarzenia historyczne związane z Narodowym Świętem Niepodległości i przypomniała, że w czasie niewoli uczniowie nie mogli mówić, pisać i czytać po polsku. Dlatego nasza wolność jest bezcenna, lecz nie jest nam dana raz na zawsze, trzeba o nią dbać, by jej nie stracić.

Występ wywołał ze strony odbiorców tak ciepłe reakcje, że ks. katecheta Adam Szozda zaproponował, aby dzieci powtórzyły swą akademię przed mszami świętymi w kościołach w Łodynie i Brzegach Dolnych. Zatem także w dwóch świątyniach uhonorowano pamięć tych, którzy poświęcali swe życie, walcząc o wolną Polskę.

Joanna Rajchel

## Diaporama w „Piwniczce”

Kto 16 listopada zjawił się popołudniową porą w kawiarni „Piwniczka” na ustrzyckim rynku, na pewno nie żałował. Mariusz Strusiewicz, ustrzycki pasjonat fotografii przyrodniczej i laureat nagrody National Geographic Polska, przedstawił jednego z najbardziej znanych polskich fotografów przyrody Grzegorza Leśniewskiego.

Postać zapewne dobrze znana bieszczadzkiemu leśnikom i pracownikom parku. Grzegorz Leśniewski jest z wykształcenia przyrodnikiem, ale z zamiłowania i z zawodu fotografem utrwalał piękno i niepowtarzalność czystej przyrody, w tym i naszych Bieszczadów.

Na początku 2008 r. - jako jedyny Polak - zaproszony został do udziału w programie Wild Wonders of Europe (Dzikie Cuda Europy). Jest to największe na świecie przedsięwzięcie związane z fotografią przyrodniczą. W jego ramach przez prawie 2 lata 55 europejskich fotografów przyrody uwieczniło bogactwo natury, ale nie ich rodzimych stron, lecz innych zakątków kontynentu. Ich



Fot. Z. Krasowski

celem jest ukazanie niezwyklego dziedzictwa natury Europy i rozbudzenie większej troski o jej ochronę (www.wild-wonders.com). Specjalnością Grzegorza Leśniewskiego jest fotografowanie dzikich zwierząt w ich naturalnym środowisku. Od kilku lat fotografuje na wolności największe polskie drapieżniki: wilka, niedźwiedzia i rysia, zatem nie dziwi nikogo, że w Bieszczadach spędza dużo czasu, bo tu ma do ich utrwalaenia najwięcej okazji. „To najcięższe wyzwanie, jakiego się do tej pory podjąłem i jednocześnie najbardziej ekscytujące - mówi. - Na brak adrenaliny nie będę mógł narzekać przez następnych kilka lat!”

Nie narzekaliśmy i my, oglądając wspaniałą diaporamę. Doskonale nie ich rodzimych stron, lecz innych zakątków kontynentu. Ich

kadry, ukazujące niepowtarzalne obrazy zwierząt w ich naturalnym środowisku. Można było zapytać o szczegóły powstawania takich doskonałych zdjęć, podzielić się też swoimi doświadczeniami i wrażeniami ze spotkań z dzikimi zwierzętami.

Wartością dodaną spotkań w „Piwniczce” jest zawsze jakiś plener, w którym mogą wziąć udział pasjonaci fotografii, a tych w naszym regionie nie brakuje. Tym razem Mariusz Strusiewicz, inicjator „piwniczkowych” spotkań, poprowadził grupę w rejon Breilkowa.

Kolejnym spotkaniem w „Piwniczce” będzie spotkaniem mikołajowym. Zapraszamy w imieniu miłośników fotografii. Wrażen na pewno nie zabraknie. Cudze chwalimy, a tu tak blisko.

Z. K.



## BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

## Książka dla wybranych?

Wiesław Rychlicki



## Programowanie w języku Java

Zbiór zadań z (p)odpowiedziami



We wrześniu ub. r. w wydawnictwie „Helion” ukazała się książka „Od matematyki do programowania - wszystko, co każdy programista wiedzieć powinien”. Obszerny wywiad z jej autorem Wiesławem Rychlickim, opublikowany w numerze 6/2012 „Gazety Bieszczadzkiej”, zatytułowaliśmy „Nie tylko dla wybranych”. Tytuł tego materiału jest nieco inny. Ale tylko nieco...

Już wtedy Wiesław Rychlicki wspominał, że pracuje nad kolejną publikacją. I słowo stało się faktem. Wydawnictwo informatyczne „Helion” z Gliwic 18 października wydało jego drugą książkę „Programowanie w języku Java. Zbiór zadań z (p)odpowiedziami”.

„Niniejszy zbiór zadań jest propozycją dla rozpoczynających naukę programowania w języku Java. Jak sugeruje tytuł (może nieco dziwnie zbudowany), czytelnik znajdzie tutaj zadania z zakresu programowania i odpowiedzi (wskazówki), jak zabrać się do rozwiązywania tych zadań. Jeśli informacja zawarta w treści zadania i ewentualna podpowiedź (wskazówka, uwaga) okażą się niewystarczające, to można sięgnąć do odpowiedzi, gdzie zawarto dodatkowe wskazówki, istotne fragmenty rozwiązania lub kompletne listingi kodów źródłowych. Każdy dział jest poprzedzony krótkim wprowadzeniem teoretycznym, przykładem lub linkiem do odpowiedniego fragmentu dokumentacji języka zamieszczonej w Internecie” - tak autor charakteryzuje zawartość swego zbioru zadań w słowie wstępnym.

Książkę można nabyć w księgarni internetowej wydawnictwa (<http://helion.pl>), w wielu innych księgarniach wysyłkowych i w dobrych księgarniach na terenie kraju. W księgarni wysyłkowej „Helionu”, po dokonaniu płatności drogą elektroniczną książki są wysyłane na koszt wydawnictwa. Często można tam skorzystać z licznych promocji. Zbiór zadań

jest również dostępny w postaci elektronicznej (e-book) w trzech podstawowych formatach.

My, zwykli czytelnicy, czujemy, że jest to chyba książka tylko dla wybranych. Ale być może jesteśmy w błędzie, bo – jak

stwierdzono w opisie jej zawartości – „poprzedzające każdy dział publikacji krótkie, rzeczowe wprowadzenia teoretyczne umożliwią rozpoczęcie przygody z Javą nawet tym osobom, które nie miały z nią wcześniej żadnego kontaktu, a stanowiące rdzeń książki zadania pozwolą utrwalić wiadomości zarówno początkującym, jak i nieco bardziej zorientowanym użytkownikom tego języka.

Wiesław Rychlicki – nauczyciel matematyki, absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie (1981 r.). Od 1986 r. prowadzi zajęcia informatyczne dla młodzieży szkolnej, kursy obsługi komputera dla dorosłych oraz szkolenia dla nauczycieli. Komputer traktuje jako ważne narzędzie w pracy dydaktycznej. Prowadząc lekcje, wykorzystuje opracowane przez siebie materiały edukacyjne, prezentacje i własne programy komputerowe.

Programowanie rozpoczął od języka Basic i asemblera Z80 na mikrokomputerze Sinclair ZX Spectrum. Następnie programował w językach: Pascal, Logo, C, C++ i Java. Wykorzystując w pracy Internet, poznał HTML, JavaScript i podstawy programowania w PHP. Opracował m.in. koncepcję kącika edukacyjnego na stronę internetową szkoły i narzędzia do jego tworzenia (arkusz Excel jako źródło danych i aplikacje VBA generujące pliki HTML i JS) dla uczniów i nauczycieli.

W trzydziestoletniej pracy pedagogicznej prowadził lekcje matematyki, elementów informatyki, technologii informacyjnej, informatyki, techniki biurowej i pracownię ekonomiczno-informatyczną. Hobbyistycznie zajmuje się elektroniką i fotografią.

E. B.

W. Rychlicki, *Programowanie w języku Java. Zbiór zadań z (p)odpowiedziami*, Wydawnictwo „Helion”, Gliwice 2012

Miroslaw Welz  
Iwonicz-Zdrój

## Bieszczady poezja i blues

Adamowi Glinzewskiemu za „Blues wozaka”

Wspaniały masz widok zza okien  
Krajobraz najlepszy bo twój  
Z mgły pejzaż nad ruskim potokiem  
Bieszczady poezja i blues

Skwar latem i mróz hardy zimą  
Gdy życie smakuje jak sól  
To miejsce jest twoje na ziemi  
Bieszczady poezja i blues

Harówka co dzień w lesie z koniem  
Łyk wody i wio zrywką w dół  
Przez błoto do przerwy na owies  
Bieszczady poezja i blues

Bieszczady jak czysta poezja  
Bieszczady jak wozaka blues  
Bieszczady co dzień i od święta  
Bieszczady poezja i blues



Ryc. Z. Zamojski

## Konkurs fotograficzny BdPN rozstrzygnięty

## Piękno zaklęte w kadrze

13 listopada w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych dokonano uroczystego otwarcia wystawy fotograficznej, będącej pokłosiem Ogólnopolskiego Konkursu dla Młodych Fotografów Przyrody „Różnorodność biologiczna i krajobrazowa Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny”. Na wystawie zaprezentowano 55 prac laureatów konkursu.



W wernisazu uczestniczyło ponad 70 osób

Fot. arch. BdPN

Na konkurs, ogłoszony przez BdPN na wiosnę tego roku, wpłynęło 317 prac. Ich autorami są młodzi fotograficy z całej Polski. Na konkurs dotarły fotografie m.in. z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Katowic, ale także z wielu innych mniejszych miejscowości. Najliczniej reprezentowane było jednak Podkarpacie, a w tym w szczególności region Bieszczadów i okolic, co z resztą widać po laureatach konkursu.

Jury pod przewodnictwem znanego fotografa przyrody Grzegorza Leśniewskiego oceniło je, przyznając nagrody i wyróżnienia w trzech kategoriach wiekowych.

Wśród najmłodszych uczestników konkursu (13-15 lat) pierwsze miejsce zdobył Radosław

Mazgaj z Sanoka (praca „Małe cuda”); drugie – Bartosz Kusiak z Tarnawy Dolnej („Jesienne wędrówki Bukowym Berdem”), a trzecie Ewa Koza z Łobozewa („Barwy wiosny”).

Wyróżniono prace Grzegorza Fryszkiewicza z Rokszyca i Bartosza Kusiaka z Tarnawy Dolnej.

W średniej kategorii (16-19 lat) za najlepszą pracę uznano „Bieszczadzką jesień” Tomasa Kierkowicza z Połomi. Drugie miejsce przyznano Sylwii Ku-

W najstarszej grupie wiekowej jury najwyżej oceniło „Bieszczadzkie zubry” Daniela Superona z Ustrzyk Dolnych. Drugie miejsce przypadło Mirosławowi Kaźmierczakowi z Zahutynia („Rożspaniec”), trzecie - Miłoszowi Kunie z Sanoka („Po deszczu”). Dodatkowo wyróżniono fotografie Piotra Stanka z Rzeszowa i Łukasza Barzowskiego z Polańczyka.

Laureaci konkursu otrzymali cenne nagrody rzeczowe (statywy fotograficzne, plecaki fotograficzne, spiwory), sfinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospo-



„Małe cuda” - I miejsce w najmłodszej kategorii wiekowej Fot. R. Mazgaj

charskiej ze Szczercowa („Paź królowej”), a trzecie Magdalena Dudziak ze Swarzędza („Bieszczadzki raj”). Wyróżnienia otrzymali Mateusz Piesiak z Wrocławia i Tomasz Kierkowicz z Połomi.

darki Wodnej w Rzeszowie, oraz wydawnictwa Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Wystawę prac można oglądać do końca roku w OND BdPN od wtorku do soboty w godzinach 9.00-17.00.

lela/



## W pamięci i w sercach

W Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Piłsudskiego w Ustrzykach Dolnych 9 listopada rozpoczęły się obchody Narodowego Święta Niepodległości. Uroczystości te mają zawsze wyjątkową rangę nie tylko ze względu na doniosłość kolejnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, ale i patrona szkoły marszałka Józefa Piłsudskiego.



Fot. ZSL U. D.

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta w kościele p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Ustrzykach Dolnych. Homilia ks. Grzegorza Kowalczyka koncentrowała się na współczesnym rozumieniu patriotyzmu. Przywołane zostały postaci Józefa Piłsudskiego i ks. Jerzego Popiełuszki – obrońców wartości, które dopiero z perspektywy czasu zostały docenione.

niach dyrektor szkoły Arkadiusz Lupa i wicestarosta Zygmunt Krasowski. Grażyna Sobańska zaś z okazji święta patrona szkoły złożyła życzenia dyrektacji, nauczycielom i uczniom.

Podniosły charakter oficjalnej części akademii nadało – odbywające się tradycyjnie w tym dniu – przyrzeczenia uczniów klas pierwszych i przyjęcie ich w poczet licealnej społeczności.



Fot. ZSL U. D.

Następnie młodzież z nauczycielami i poczetem sztandarowym przemarszerowała do budynku szkoły, gdzie odbyła się akademie patronalna. Wzięli w niej udział liczni goście, m.in. wicestarosta bieszczadzki Zygmunt Krasowski, dyrektorzy szkół Krystyna Jasińska, Bogdan Zwarycz, przewodnicząca Rady Rodziców Grażyna Sobańska, dyrektorka Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej Anna Mefyk oraz emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły.

O znaczeniu niepodległości i wolności Polski mówili w swoich wystąpieniach

Święto Niepodległości jest zwykle okazją do refleksji nad trudną i niejednokrotnie tragiczną historią naszej ojczyzny. Ale to przede wszystkim powód do radości i satysfakcji płynącej ze świadomości, że mamy swój kraj, którego niepodległość okupiona została życiem i trudem wielu pokoleń. Historia naszej państwowości, mająca swoje źródło w czasach bardzo odległych, obciążona kanwą podań, nabiera dodatkowych barw i odcieni. Ona to stała się tematem przedstawienia, które przeniosło widzów tam, gdzie historia spleta się z legendą,

człowiek z naturą, oczywistość z tajemnicą i przeszłość z przyszłością.

„Leciał wiatr światem ciekawym, słuchał gwarzeń, opowiadał wód, kwiatów polnych i... szumiał (...). Krążył po tej ziemi, ażeby zbierać jej prawdy i baśnie, echa stoczonych walk, tony pieśni o pannah w kwiatnych wiankach, wojach, rycerzach, królach i nieś je w przestrzeń, w dal, w czas, w pamięć i w serca...” Tymi słowami z opowiadania Elizy Orzeszkowej „Gloria victis” uczennica Paulina Koc rozpoczęła spektakl. Były to jedyne słowa, jakie zostały w nim wykorzystane, ponieważ opierał się on na pozawerbalnych środkach wyrazu – obrazie, tańcu, muzyce i grze światła. W inscenizacji odtworzone zostały symboliczne sceny związane z kształtowaniem się polskiej państwowości i jej dalszymi dziejami w dobie wieków średnich. Stąd m.in. pogański taniec wokół posągu Światowida, sceny symbolizujące przyjęcie chrześcijaństwa przez Mieszka I, przemarsz drużyny jego wojów, rządy Władysława Jagiełły i konflikt polsko-krzyżacki. Inszenizację zwieńczyła scena holdu pruskiego, odtworzona wg obrazu Jana Matejki.

Niezwykle ważną rolę odegrała w przedstawieniu muzyka, która nie tylko stanowiła tło ukazujących scen związanych z polską historią, ale budowała odpowiedni nastrój grozy, skupienia, patosu czy też radosnego uczucia przy średniowiecznym stole. Jednak nie tylko muzyka tworzyła klimat przedstawienia. Niezwykle ważną funkcję pełniły również scenografia, stroje i rekwizyty aktorów, które odtwarzały koloryt epoki średniowiecza.

W programie wzięło udział ponad 30 licealistów, którzy z zaangażowaniem i aktorskim wyczuciem oddali klimat odległych dziejów Polski. Należą do nich: Zuzanna Bielówka, Marlena Solon, Sonia Winnicka, Magdalena Orlef, Joanna Kijowska, Diana Kuźmińska, Aneta Wrosz, Aleksandra Bielinska, Małgorzata Lubaczewska, Estera Nowak, Magdalena Sobas, Barbara Tkacz, Anna Potaczała, Edyta Słotwińska, Anna Szewczyk, Alicja Piotrowska, Kamila Kobos, Agata Łabuda, Karolina Łapczyńska, Karol Szczępanik, Maciej Jajko, Mateusz Płoszynski, Jakub Sikora, Filip Puch, Maciej Królicki, Wojciech Szary, Łukasz Kucharzyk, Konrad Lepak, Przemysław Wiktorowski, Antoni Tkacz, Damian Bronhard i Patryk Cipora. Spektakl został przygotowany pod kierunkiem Małgorzaty Kijowskiej i Marioli Peziol. Nad formą pieśni otwierającej inscenizację czuwała Kinga Szewczyk. Charakterystycją aktorów to efekt pracy absolwentki ustrzyckiego LO i Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi Kamili Szopy.

M. Kijowska

## Polska to wielka rzecz

Świętowanie Dnia Niepodległości w gminie Czarna rozpoczęło się mszą za ojczyznę. W kościele parafialnym obecne były poczty sztandarowe OSP, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Czarnej, podkreślając wyjątkowy charakter tego dnia.



Fot. G. B.

Po mszy nastąpiło złożenie kwiatów przez przedstawicieli UG w Czarnej, Placówki SG w Czarnej, OSP oraz

Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Czarnej pod pomnikiem tych, których mogiły pozostały na Wschodzie.

gdk

## Święto Niepodległości w Polanie

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości zbiegły się w Polanie z oficjalnym zakończeniem projektu „Ocalić od zapomnienia – pozostawić po sobie ślad”.



Fot. K. Smoleńska

Rozpoczęła je Msza Święta koncelebrowana przez ks. proboszcza Stanisława Gołyźniaka i ks. dyrektora Jarosława Wnuka. Nie mogło na niej zabraknąć sztandaru Zespołu Szkół Salezjańskich w Polanie, który wprowadzili Norbert Dziubeta, Agnieszka Myślińska i Ola Wiercińska. Dary do ołtarza przyniosły reprezentantki drużyny żuchowej: Karolina Oskorip i Marta Stępniewska. W nabożeństwie uczestniczyli także harcerze i strażacy ochotnicy z OSP, a także wiceprezesa Fundacji Bieszczadzkiej Lucyna Sobańska i skarbniczka gminy Czarna Teresa Karabanowska.

Po mszy uczestnicy uroczystości, odmawiając różaniec za zmarłych, przeszli w procesji na teren dawnego placu kościelnego, gdzie strażacy odczytali apel poległych, a delegacje mieszkańców Polany, Urzędu Gminy Czarna, Fundacji Bieszczadzkiej oraz harcerzy i szkoły w Polanie złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Dalszy ciąg uroczystości miał miejsce w świetlicy wiejskiej. Najpierw odbyła się przepiękna akademia z udziałem dzieci i młodzieży z miejscowej szkoły i dorosłych. Później nastąpił finał konkursu „Polana. Ocalić od zapomnienia – pozostawić po sobie ślad”, organizowanego dzięki dotacji z programu „Działaj Lokalnie”. Odpowiedzialny za jego przeprowadzenie historyk Andrzej Majewski wcześniej wyłonił laureatów etapu szkolnego. W podstawówce zwyciężyła Marta Stępniewska przed Niną Smoleńską i Joanną Stępniewską. W gimnazjum wygrał Miłosz Smoleński przed Zuzanną Przybylską i Norbertem Dziubetą. W świetlicy w pojedynku mistrzów zmierzyli się zwycięzcy obu kategorii. Tytuł mistrza Zespołu Szkół Salezjańskich zdobył Miłosz Smoleński. Laureaci dostali dyplomy i nagrody książkowe.

Z kolei pod kierunkiem Hanny Myślińskiej przeprowadzono konkurs plastyczny. Prace powstawały w plenerze i na zajęciach plastycznych w szkole. W szkole podstawowej pierwszą nagrodę zdobyła Karolina Oskorip, drugie – Sebastian Koncewicz, trzecie – Joanna Stępniewska. Wyróżnienia uzyskały Zofia Myślińska i Wiktoria Borzęcka. W gimnazjum pierwsze miejsce przyznano pracy Patryka Koncewicza, drugie – Oli Wiercińskiej, trzecie – Wojciecha Borzęckiego. Dawid Koncewicz i Izabela Borzęcka zostali wyróżnieni.

Obydwa konkursy były częścią projektu „Ocalić od zapomnienia – pozostawić po sobie ślad”, przeprowadzonego w ramach Programu „Działaj Lokalnie VII” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Projekt został sfinansowany ze środków Programu „Działaj Lokalnie VII” i Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”.

Poza projektem został zorganizowany konkurs poświęcony ks. Piotrowi Skardze, którego 400 rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku. Pierwsze miejsce zajął Miłosz Smoleński, drugie – Ola Wiercińska, trzecie – Witold Michno, czwarte – Norbert Dziubeta.

Można było też obejrzeć wystawę fotograficzną „Polana – jaka była, jaka jest”, przygotowaną przez Hannę Myślińską przy pomocy Marii Faran w ramach projektu „Ocalić od zapomnienia”. Wystawa, pokazująca współczesne i archiwalne zdjęcia Polany i jej mieszkańców, wzbudziła spore zainteresowanie. Podobnie przyjęta została ilustrująca dawną zabudowę Polany historyczna mapa „Śladami przodków”, przygotowana przez Witolda Smoleńskiego i Marię Faran oraz dawnych i obecnych mieszkańców wioski.

Karolina Smoleńska

## Leskie świętowanie niepodległości

W samo południe 11 listopada pod Urzędem Miasta i Gminy w Lesku zebrały się poczty sztandarowe, przedstawiciele gminnych i powiatowych władz samorządowych, reprezentacja urzędów, policji, straży pożarnej, szkół, różnych instytucji, przedsiębiorstw, organizacji i stowarzyszeń.



Fot. Z. Martinger

Świętowanie 94 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Lesku rozpoczęło się od przemarszu wszystkich delegacji w asyście miejskiej orkiestry dętej ulicami miasta. Przy ratuszu po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący Rady Miasta i Gminy Stanisław Tabisz.

Następnie złożono kwiaty pod Kamieniem Legionistów i pomnikiem Tadeusza Kościuszki, przy których wartę honorową pełnili harcerze z Hufca Bieszczadzkiego ZHP.

Po odprawionej w leskiej farze mszy świętej w intencji ojczyzny uczestnicy uroczystości przeszli do Bieszczadzkiego Domu Kultury na akademię.

W części artystycznej wystąpiła młodzież z Liceum Ogólnokształcącego w Lesku, przygotowana przez Katarzynę Wermińską i Krzysztofa Wolańczyka, oraz uczniowie Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Lesku, których do występu przygotowała Malwina i Konrad Oklejewiczowie oraz Maria Szybka.

h. t.



# ZUS się zmienia

Z dyrektorką Oddziału ZUS w Jaśle Krystyną Domaradzką rozmawia Stanisław Sroka

**Stanisław Sroka:** - W ostatnim czasie ZUS organizował w gminach bieszczadzkich szkolenia dla płatników składek. Jaka była ich tematyka?

Krystyna Domaradzka: - Od marca br. - w porozumieniu z burmistrzem Ustrzyk Dolnych, starostą powiatu bieszczadzkiego oraz wójtami gmin Czarna, Lutowska i Cisna - organizowane były przez Oddział w Jaśle szkolenia dla różnych grup klientów ZUS.

Sesja wiosenna obejmowała zagadnienia dotyczące zasad sporządzania dokumentów ubezpieczeniowych i przekazywania ich do ZUS, korygowania nieprawidłowości w dokumentach zgłoszeniowych płatnika składek i osób gospodarczych. Ponadto omówione zostały zasady tworzenia dokumentów w programie „Płatnik”. Adresowane były one głównie do płatników składek, a więc osób prowadzących działalność gospodarczą. Do potencjalnych zainteresowanych wysłano zaproszenia, zarówno indywidualnie, jak i w formie informacji wizualnej zamieszczonej na tablicach ogłoszeniowych i w portalach internetowych. Zainteresowanie naszą ofertą nie w pełni nas satysfakcjonowało.

Z kolei szkolenia prowadzone w Jaśle służyły popularyzacji Platformy Usług Elektronicznych (PUE). Ich uczestnicy mogli zapoznać się również z warunkami nabywania uprawnień do świadczeń emerytalno-rentowych.

**Czemu służy Platforma Usług Elektronicznych?**

- Platforma Usług Elektronicznych to zestaw nowoczesnych usług dla wszystkich klientów ZUS. Jej sercem jest portal internetowy pue.zus.pl. Dzięki tej formie kontaktu z ZUS większość spraw związanych z ubezpieczeniami społecznymi można załatwić bez wychodzenia z domu - przez Internet. W ten sposób klienci ZUS mogą uzyskać informacje o ubezpieczeniach, świadczeniach i płatnościach. Mogą też sprawdzić wszelkie swoje dane zamieszczone na koncie w ZUS, ale także złożyć i odebrać niezbędne dokumenty oraz rozliczyć składki.

Na portalu pue.zus.pl dostępny jest „Wirtualny Doradca”, udzielający informacji na temat systemu ubezpieczeń społecznych, ZUS i samej PUE. Po rejestracji na pue.zus.pl i uwierzytelnieniu profilu PUE każdy użytkownik

może m.in. sprawdzić swoje dane zapisane na indywidualnym koncie w ZUS, śledzić stan swoich spraw i otrzymywać powiadomienia e-mail lub SMS, a także rezerwować wizyty w placówce ZUS.

Profil PUE można dostosować do swoich potrzeb. Dla każdej grupy klientów przygotowano specjalny panel ułatwiający załatwienie ich spraw.

Panel dla ubezpieczonych pozwala na sprawdzenie stanu swojego konta, uzyskanie informacji o ubezpieczeniach, do których został zgłoszony, i składkach, które wpłacił pracodawca. Do dyspozycji jest również kalkulator emerytalny, który wyliczy prognozowaną emeryturę.

Panel dla świadczeniobiorców z kolei pozwala uzyskać informacje o przyznanych i wypłacanych świadczeniach (emeryturach, rentach i zasiłkach) czy też pobrać formularz PIT.

W panelu dla płatników udostępniony jest moduł ePłatnik (internetowy odpowiednik programu „Płatnik”), dzięki któremu przez portal pue.zus.pl można m.in. zgłosić osoby do ubezpieczeń, rozliczyć składki i uzyskać informacje o wplatkach i osobach zgłoszonych do ubezpieczeń.

**- Rozumiem, że PUE pozwala na dostęp przez Internet do danych zgromadzonych przez ZUS na koncie ubezpieczonego, świadczeniobiorcy czy płatnika. Jakże jeszcze ma funkcje?**

- Platforma Usług Elektronicznych obejmuje także Centrum Obsługi Telefonicznej (COT). Za pośrednictwem COT można zasięgnąć informacji, złożyć niektóre wnioski i zarezerwować wizytę w placówce ZUS. Jest to możliwe dzięki powiązaniu z systemem kierowania ruchem w salach obsługi klientów. Umieszczone tam biletoamaty pozwalają wybrać rodzaj sprawy i wydają bilet do właściwego dla jej załatwienia stanowiska. Duże ekrany multimedialne wskazują stanowisko, przy którym można załatwić swoją sprawę, oraz podają najważniejsze informacje i aktualności dotyczące ubezpieczeń społecznych.

Na przełomie listopada i grudnia w naszych jednostkach, w tym również w Inspektoracie w Sanoku, zainstalowane będą „zusatmaty” pozwalające na załatwienie swoich spraw przez 24 godziny na dobę i siedem dni w tygodniu. Są to wielofunkcyjne urządzenia, sfinansowane w 85 proc. ze środków Unii Europejskiej. Umożliwią one



Sala obsługi klientów w Inspektoracie ZUS w Sanoku

Fot. S. Sroka

złożenie wniosku w ZUS, zarówno w formie papierowej, jak i elektronicznej. Pozwala też na dostęp do swojego konta w ZUS, czyli do indywidualnych profili, oraz do strony internetowej ZUS. W każdej chwili istnieje również możliwość połączenia z konsultantem COT. Z urzędzenia bez przeszkód mogą korzystać osoby na wózkach inwalidzkich. Możliwość tę daje drugi z monitorów, który ukłony jest na wysokości osoby w pozycji siedzącej.

**- A jak za pośrednictwem Internetu można uzyskać dostęp do swoich danych w ZUS?**

- Najpierw należy zarejestrować się na portalu pue.zus.pl. Podczas rejestracji otrzymuje się login i wybiera hasło do własnego profilu PUE. Dla bezpieczeństwa danych, do których dzięki temu profilowi uzyskuje się dostęp, trzeba jeszcze potwierdzić swoją tożsamość i dopiero wtedy profil PUE zostaje aktywowany.

Ci z klientów, którzy mają profil zaufany na Elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej (ePU-AP) lub certyfikat kwalifikowany, mogą dokonać potwierdzenia tożsamości (uwierzytelnienia) już podczas rejestracji na portalu pue.zus.pl. Pozostali muszą w tym celu osobiście odwiedzić jednostkę ZUS.

**- Jaka jest docelowa koncepcja obsługi przez ZUS mieszkańców Ustrzyk Dolnych i innych gmin w Bieszczadach?**

- Powiat bieszczadzki znajduje się we właściwości terytorialnej Inspektoratu ZUS w Sanoku. Ze względu na odległość Ustrzyk Dolnych od tej jednostki wiele lat temu podjęto decyzję, że pracownicy z Sanoka w każdą godzinę będą pełnili dyżury informacyjne dla klientów ZUS z powiatu bieszczadzkiego. Praktyka ta trwa do dzisiaj. Została

ona podjęta w innej rzeczywistości prawnej, organizacyjnej i nade wszystko w innych realiach techniczno-łącznościowych. Przypomnę, że wówczas problemem była nawet możliwość komunikacji za pośrednictwem telefonu. Klienci niewątpliwie przyzwyczaili się do tych dyżurów, a zakres spraw przyjmowanych w Ustrzykach Dolnych się rozszerzał.

Faktycznie dokumenty odbierane od klientów przywożone były do Sanoka i tu dopiero załatwane w konfrontacji z innymi dokumentami i informacjami dostępnymi tylko w inspektoracie. W niektórych przypadkach wręcz wydłużało to czas ich załatwienia, a informacje udzielane w Ustrzykach Dolnych były niepełne.

Obecnie w ZUS obowiązują standardy w zakresie obsługi klientów, które w odniesieniu do mieszkańców powiatu bieszczadzkiego spełnia tylko Inspektorat w Sanoku. Tu sprawy załatwane są zgodnie z obowiązującymi procedurami i procedurami. Nie przewidują one przyjmowania spraw do rozpatrzenia poza inspektoratem, a informacje udzielane w Ustrzykach Dolnych były niepełne.

Możliwości techniczno-informatyczne spowodowały, że przestał istnieć problem komunikacji i przekazywania danych. Wiele spraw dzisiaj można załatwić nie wychodząc z domu czy firmy. Do dyspozycji klientów od czerwca b.r. postawiona została Platforma Usług Elektronicznych, o której wcześniej mówiłam.

**- Czy zatem pracownicy ZUS nie będą już pełnili dyżurów i udzielali porad dla klientów w Ustrzykach Dolnych?**

- Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych załatwane są w Inspektoracie w Sanoku, w jednostce, gdzie są zlokalizowane składnice akt i gdzie

istnieje dostęp do baz danych. Tylko korzystając z tych zasobów, można szybko, kompleksowo i zgodnie z literą prawa i procedurami załatwić sprawę. Tam również znajduje się w pełni przygotowana Sala Obsługi Klientów i tylko tam klient może być obsłużony kompetentnie i bez zbędnej zwłoki. Obsługa klientów poza inspektoratem jest zawsze narażona na możliwość popełnienia błędów.

W Ustrzykach Dolnych prowadzone będą dyżury informacyjne przez pracowników Inspektoratu z Sanoka. Przewidujemy też aktywnie organizować szkolenia dla różnych grup ubezpieczonych. Szczególnie będziemy się koncentrować na dostarczaniu aktualnych informacji dla świadczeniobiorców. Wstępną deklarację pomocy przy organizacji szkoleń otrzymaliśmy od burmistrza Ustrzyk.

Często podczas dyżuru w Ustrzykach Dolnych zgłaszają się w sprawach emerytalnych ubezpieczeni zatrudnieni w bieszczadzskich firmach. Przypomnę, że to obowiązkiem pracodawcy jest przygotowanie wniosku o emeryturę i przedłożenie go za zgodą pracownika organowi rentowemu. Winno to nastąpić nie później niż na 30 dni przed zamierzonym terminem przejścia pracownika na emeryturę. Natomiast osoby, które pobierają już świadczenie z ZUS, np. emeryturę, rentę, zasiłek przedemerytalny (posiadają już dokumenty w ZUS), wniosek czy inne nowe dokumenty powinny złożyć w inspektoracie w Sanoku lub przesłać je pocztą.

**- Otrzymujemy sygnały od lekarzy, że dotychczas druki zwolnień lekarskich odbierali na miejscu, a podobno obecnie muszą po nie jeździć do Sanoka. Takie uwagi, że nie mogą w Ustrzykach Dolnych pobrać interesujących ich druków, kierują również inne osoby rozliczające się z ZUS. Czy to nie stwarza problemów klientom ZUS?**

- Mam głębokie przekonanie, że nie jest to problemem. Druki zwolnień lekarskich są drukami ścisłego zarachowania i wydawane winny być w inspektoracie przez osobę upoważnioną. Lekarz może pobrać niezbędną ilość, wystarczającą nawet na pół roku. Podejrzewam, że każdy lekarz z Ustrzyk Dolnych przynajmniej raz na pół roku odwiedza Sanok. Przy tej okazji może pobrać druki zwolnień. W najbliższym czasie tego problemu w ogóle nie będzie wobec zapowiedzi wprowadzenia zwolnień w formie elektronicznej. Z kolei wszystkie inne druki przydatne klientom ZUS można pobrać ze strony www.zus.pl.

**- Dziękujemy za rozmowę**

## O tym nie można zapominać

Od wielu lat pracownicy Inspektoratu ZUS z Sanoka w każdą środę pełnią w Ustrzykach Dolnych dyżury, służąc informacją na temat ubezpieczeń społecznych, udzielając porad i pomagając w kompletowaniu dokumentów. - Dyżury te pozwalają wyjaśnić różne problemy i umożliwiają załatwienie wielu spraw ważnych dla mieszkańców tej części Bieszczadów - mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sutuja.



Pracownicy ZUS dyżurują na parterze budynku Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne

Fot. T. Szewczyk

Podczas śródkowych dyżurów pomieszczenie, pełniące rolę poczekalni, od rana pełne jest ludzi. Niejednokrotnie pracownicy ZUS, chcąc przyjąć wszystkich oczekujących, dyżurują dłużej, niż wynika to z harmonogramu.

To oznacza, iż placówka ta jest bardzo potrzebna. Nie zastąpią jej żadne Platformy Usług Elektronicznych w Internecie czy „zusatmaty” w Inspektoracie ZUS w Sanoku. Dlatego też przymiarki do jej likwidacji, o których coraz głośniejsie się mówi,

budzą zrozumiałą niepokój.

- Z mojej rozmowy z dyrektorką Oddziału ZUS w Jaśle Krystyną Domaradzką wynika, że placówka ZUS w Ustrzykach Dolnych w takim kształcie, jaki jest obecnie, będzie funkcjonować do kwietnia 2013 r. - informuje ustrzycki burmistrz.

Do tego czasu na terenie miasta i gminy Ustrzyki Dolne oraz powiatu bieszczadzkiego mają być organizowane spotkania, których celem będzie informowanie o zmianach wprowadzanych w ZUS-ie. Będzie to też czas na ustalenie, czy i na jakich zasadach oraz gdzie i kiedy w Ustrzykach Dolnych nadal przez pracowników ZUS byłoby pełnione dyżury.

- Chciałbym, żeby potrzeby ludzi w podeszłym wieku, niedoświadczonych, niepełnosprawnych, nie mających dostępu do Internetu były dostrzeżone. Takich osób w naszej gminie i w powiecie bieszczadzkim nie brakuje - stwierdza Henryk Sutuja. - Mam na naszym terenie takie obszary, gdzie jeszcze nie ma łączności telefonicznej i nie ma też dostępu do Internetu. O tym nie można zapominać. Duża liczba osób, korzystających z placówki ZUS w Ustrzykach Dolnych, potwierdza, że jest ona bardzo potrzebna.

h. t.

Zagłosuj na film uczniów z Ropienki!

## Liczy się każdy głos!

Uczniowie z Zespołu Szkół Publicznych w Ropience startują w konkursie „Tesco dla Szkół - Zdrowo najedzeni” i mają szansę na zdobycie głównej nagrody - nowoczesnej pracowni multimedialnej za 16 tysięcy złotych.

**TESCO**  
dla szkół  
zdrowo najedzeni

„Tesco dla szkół - Zdrowo najedzeni” to konkurs filmowy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, którego tematem jest zdrowie i racjonalne odżywianie. Do tegorocznego konkursu zgłosiło się 877 zespołów z 752 szkół. Z Bieszczadów biorą w nim udział tylko uczniowie kl. III z Zespołu Szkół Publicznych z Ropienki.

- Nakręciliśmy jako zespół „Smakosze” niespełna dwuminutowy film i zgłosiliśmy go do konkursu. Teraz wszystko w rękach internautów, gdyż to oni w drodze głosowania wybierają zwycięzców - wyjaśnia wychowawczyni Bogumila Szubra.

Chcąc zagłosować, trzeba wejść na stronę www.tescodlaszkol.pl, zalogować się tam, znaleźć film uczniów z Ropienki (link do filmu: www.tescodlaszkol.pl/v/?v=21339) i oddać na niego swój głos.

Każda zalogowana osoba może głosować tylko jeden raz dziennie. Głosowanie w Internecie potrwa do 17 grudnia.

h. t.



Rzecz o prof. Eugeniuszu Waniewie (VI)

# Kuferek księżnej Sułkowskiej

Rysownik, malarz, grafik, scenograf i historyk sztuki, pedagog, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a później jej honorowy profesor, artysta kilku epok, który zacząwszy od modernizmu przez kubizm i formizm doszedł do realizmu, znawca sztuki starożytnej, sztuki średniowiecznej, a także sztuki polskiej i europejskiej XIX i XX w.; organizator i kurator wystaw, rzeczoznawca i ekspert.



Nagrobek Maryli Stuligłowińskiej (z figurą anioła) na cmentarzu w podustrzyckim Jasieniu  
Fot. M. Szewczyk

- Moja wyobraźnia, moja fantazja rodziły się w Ustrzykach: na Lawortcie, nad Strwiążem, w debach - twierdził Eugeniusz Waniewie. - Bardzo często wychodziłem na Lawortę. Stamtąd było widać całe Bieszczady. Ten widok był niezapomniany. To głównie Lawortta kształtowała moją wyobraźnię.

Po latach E. Waniewie ten okres, kiedy był kilkuletnim chłopcem, wspominał jako najpiękniejszą i najszczęśliwszą część swojego życia. Jedynym zdarzeniem, które mocno zakłóciło dzieciństwo, była tragiczna śmierć jego towarzyszyki zabaw Maryli Stuligłowińskiej, córki urzędnika sądowego, kilka miesięcy młodszej od Eugeniusza. - Maryla spadła z huśtawki i umarła. Jej rodzice bardzo rozpaczali - opowiadał po ponad 90 latach od tego zdarzenia Eugeniusz Waniewie.

Arkadyjskie dzieciństwo zostało niemal całkowicie zburzone nie przez - jak pewnie pomyślał niektórzy - konieczność rozpoczęcia nauki, lecz przez wybuch I wojny światowej. Jej skutki odbijają się na życiu całej ustrzyckiej i bieszczadzkiej społeczności. Nie są od nich wolni także mieszkańcy dworku przy „cesarskim gościńcu”. W ciągu zdarzeń przykrych, dotkliwych, a niekiedy wręcz tragicznych były i takie, które niosły nadzieję...

„Był rok 1914 - odnotował Eugeniusz Waniewie w swoim pamiętniku (opracowanym przez Małgorzatę Przysiecką). - Jednego dnia zaroiło się w miasteczku od żołnierzy w szarych mundurach z polskimi ozdobkami na czapkach. Przymaszerowali ze

Lwowa i szli przez Sanok drogą podkarpacką na Nowy Sącz. Był to tzw. Legion Wschodni. Żołnierze rozłożyli się szeroko na pobliskiej łące, rozpalono ogniska, śpiewano pieśni. Mieszkańcy przynosili brakujące im części wyposażenia. Od nas oddano trzy plecaki turystyczne. Długo w noc biwakowali polscy żołnierze. Nikt w domu nie spał. Rano odeszli pierwsi polscy żołnierze”.

Ten jednodniowy pobyt i nocleg żołnierzy Legionu Wschodniego w Ustrzykach D. był dla ich polskich mieszkańców bardzo ważnym i pozytywnym epizodem, wszak byli to „pierwsi polscy żołnierze”. Tak też został zapamiętany przez 8-letniego Eugeniusza. Jednak przeważały zdarzenia, które miały inny wydźwięk...

„Był to rok 1914 - wspomina nieco dalej Eugeniusz Waniewie. - Zbliżała się rosyjska ofensywa. Setki wozów uciekinierów przeciągały pod naszymi oknami na zachód. Wozy, pokryte półkolistymi, płóciennymi dachami, były jak ruchome domy uciekają-

cych rodzin. I nasz dom miał czekać ten los - wędrowka na zachód. Na podwozu stały już gotowe do drogi dwa wozy. Cała rodzina stała przy wozach, a woźnica miał zaciągnąć konie. Nagle rozległy się potężne detonacje. Austriacy wysadzili mosty. Droga na zachód została odcięta. Szeregi wozów wracały na wschód. Szybko rozładowano nasze wozy i całą rodziną, szczęśliwą, wróciła pod dach starożytnego domostwa...”

Wśród uciekinierów była koleżanka z lat szkolnych Maria Walter-Waniewskiej księżna Sułkowska. Zatrzymała się u Waniewików na krótki odpoczynek i powierzyła Józefowi Waniewikowi na przechowanie swój kuferek z kosztownościami. Po jakimś czasie, wracając do Przemyśla, przejozła odebrała, a kuferek pozostał. Ów kuferek później przez dziesiątki lat stanowił dla E. Waniewiki pamiętkę z I wojny światowej i wędrował wszędzie wraz z nim.

Tadeusz Szewczyk  
(przedruk z rocznika „Bieszczad” nr 15/2009)

## Bohaterska szlachcianka

Z Renatą Barecką - córką Jadwigi Giedroyc, kurierki polskiego ruchu oporu, organizatorki trasy przerzutowej pomiędzy Polską a Węgrami podczas II wojny światowej - rozmawia Tomasz Wojciechowski.

T. Wojciechowski: - Wróćmy do zimy 1939/1940. Co działo się z Pani mamą?

R. Barecka: - Mama przeszła granicę i udała się do ambasady polskiej w Budapeszcie. Chciała jeszcze złapać ojca i przejść z całą rodziną. Niestety, spóźniła się. Ojca już nie było. Mama nie знаła nikogo w Budapeszcie ani w ambasadzie, po prostu poszła „w ciemno”. Musiała tam zrobić dobre wrażenie, bo zaproponowano jej, by została kurierką tworzącą się w Polsce ruchu oporu, późniejszego AK.

- Generał Tokarzewski zaraz po kapitulacji Warszawy rozpoczął dopiero tworzenie zbrojnego podziemia, wszystko organizowane było spontanicznie. Jak Jadwiga Giedroyc zabrała się za swoje zadanie?

- Ustalono trasę przerzutową „Las”. Kurierzy, którzy jeszcze utrzymywali kontakt z ambasadą polską, przechodzili przez nasz dwór w Żubraczym, mama przeprowadzała ich na Węgry i wracała. Kurierzy z Węgier też się u nas zatrzymywali. Zostały opracowane punkty kontaktowe, szlaki.

Z opowiadań mamy pamiętam, że przywiozła z Węgier 60 tysięcy ówczesnych złotych, aby podziemie w Polsce mogło je ostemplować, żeby były ważne. Mama przestała być kurierką w 1943 r.

- Pani mama musiała być dzielną kobietą, żeby podejmować takie ryzyko w czasach wojny...  
- Mama była wysportowana,

umiała posługiwać się bronią palną, świetnie jeździła na nartach, konno. I miała charakter. Gdy raz zabłądziła w górach, wróciła dopiero po dwóch dniach, a jedyne co miała ze sobą, to była tabliczka czekolady.

Innym razem jeden z kurierów zabłądził w lesie i nie trafił do dworu. Natknął się na Ukraińców, ci go pobili i obrabowali (generalnie Ukraińcy mieszkający w okolicy byli do nas nastawieni wrogo). Polak odzyskał przytomność i resztą sił dowlókł się do nas. Tymczasem któryś z Ukraińców dowiedział się o tym i doniósł Niemcom. Baliliśmy się, czy Niemcy nie zastrzelą wszystkich. Do dziś słyszę stukot niemieckich żołnierskich butów.

- Ten kurier ocalał?

- Tak, mama miała z nim jeszcze krótko po wojnie kontakt. Udało mu się wyjść cało, bo mówił świetnie po niemiecku i wytłumaczył się, że szedł na handel. Żołnierze i tak go zabrali, ale przeżył.

- A jak się wam żyło na co dzień wśród wojennej zawieruchy?

- Co tu dużo opowiadać, było ciężko. Pamiętam, że w 1943 r. zmarł dziadek. Więści od ojca przyszedł dopiero pod koniec 1943 r. Ojciec przesłał z Edynburga zegarek, który mama sprzedawała. Zdarało się, że jedliśmy otręby z pokrzywą, lebiadki, piekliśmy placki na płycie. Mieliliśmy też krowy. Ogółem było nas dwie kobiety i sześćcioro dzieci, bo doszła do nas ciotka z czwórka dzieciaków. Za próbę pomocy Żydom ciotka omal nie straciła życia.

- Próbowwała kogoś ukryć?

- Nie, chciała przeszkodzić w egzekucji, bo dowiedziała się, że niedaleko domu Niemcy rozstrzelują Żydów. Natychmiast pobiegła w tamto miejsce. Zaczęła temu oficerowi tłumaczyć coś po niemiecku, a on jej rzucił coś w stylu:

„Zamknij się, bo z tobą też zrobimy porządek!” Ciotka nie miała wyjścia, dała za wygraną, ale Niemcy po nią przyjechali, szukali jej. Na szczęście udało jej się schować w lesie, a nas uratowały krzyżki na szyi. Bo Niemcy, jak je zobaczyli, zrozumieli, że jesteśmy katolikami i nas zostawili.

- Pani opuściła podczas wojny Żubracze?

- Tak. To pamiętam doskonale, że byłam z mamą w Warszawie na usunięciu migdałków. Na ten zabieg poszły właśnie pieniądze ze sprzedaży zegarka od ojca. Wyjechaliśmy ze stolicy 31 lipca 1944 r., dosłownie tuż przed wybuchem powstania. Potem ciotka zabrała mnie i brata do Sanoka, żebyśmy się uczyli, a mama po wyzwoleniu otworzyła sklep w Ciśnie. Po wojnie działaty jeszcze aktywne bandy UPA i chociaż nam akurat nic się nie stało, to słyszałam o morderstwach, grabieżach.

- No właśnie, jakie były te powojenne losy?

- O powrocie ojca już wspominałam, natomiast wcześniej, bo w 1946 r. wyjechaliśmy na zachód Polski, do Nysy. Mama pracowała tam jako nauczycielka rysunków i matematyki. Ojciec pracował najpierw w Opolu, potem w Gryficach. Później wyładowaliśmy w Białogardzie i wreszcie w Koszalinie. Tutaj ojciec organizował NBP, a mama pracowała w biurze kossalińskiej filharmonii. Rodzice byli aktywni społecznie. Mamę odznaczono wieloma odznaczeniami polskimi i angielskimi.

- A Pani historia?

- Nic melodramatycznego w niej nie ma. Pobramałam się z mężem w latach 50. Mamy dwoje dzieci. Ja pracowałam w administracji, mąż natomiast był budowlanem. Wiedziemy spokojnie i szczęśliwie życie.

Rozmawiał: Tomasz Wojciechowski

## Wojna i okupacja (LI)

### Pierwsze dni bezkrólewia

Ostatni pociąg z urzędnikami sowieckimi i tymi, co z nimi współpracowali, odjechał z ustrzyckiej stacji we wtorek 24 czerwca 1941 r. Nastąpiło bezkrólewie, mimo że drogą ewakuowała się pograniczna straż, przemieszana z furmankami i pieszymi - Izraelitami z Ustrzyk Dolnych, Łeska i okolicznych wsi - z tobołkami. Polacy ze spokojem wycekiwali zmiany okupantów. Żydzi, którzy pozostali, byli mocno zaniepokojeni. Ukraińcy oczekiwali, że Niemcy dadzą im wolną Ukrainę.

W domu pozostało jeszcze trochę rubli. Zaproponowałem rodzicom, że się wybiorę do Ustrzyk na zakupy, ale nie pozwolili, bo się ponownie pojawiły „sztukasy”, ostrzegające uciekinierów na drodze. Jak tylko trochę w powietrzu ucichło, pozwolili mi pójść do pobliskiej kooperatywy i to nawet z młodszą siostrą Bogusią. Ciężka była droga „pod praąd” ludzi uciekających w popołochu. Za górą, w Ustrzykach słuchało było wybuchy, ale nikt nie wiedział, że to podpalono magazyn amunicji w zarekwirowanej na ten cel ochronce nad stawem.

Jakie było nasze zdziwienie, gdy zastaliśmy sklep zamknięty, a przed nim spory tłum chcących wydać ostatnie ruble. Ktoś krzyknął: „Rozważyły dweri!” Ale drzwi nie puszczały. Ktoś inny polecał po tom żelazny i tak wylamano skobel z dużą kłódką. Nie wszyscy mogli zaraz wejść do środka, bo już pierwsi wynosili wiadra lub gliniiane garnki pełne kaszy, mąki lub nawet soli.

Z trudem wpełnałem się do środka, ciągnąc za rękę siostrzyczkę. Za ladą stało już kilku mężczyzn i podawali tym przed ladą, co kto chciał. Nas maluchów nie obsługiwano. Ale w pewnej chwili z zewnątrz, mimo hałasu, doleciał warkot samolotów, a za nim odgłosy serii z karabinów maszynowych. Padliśmy w tym ścisłu na podłogę, a następnie skryliśmy się pod pokrywą dębową, służącą do przechodzenia ze sklepu za ladę. Uważałem, że mogliśmy się tam czuć bezpiecznie. Skuleni słuchaliśmy trzasków pocisków rozbijających się na kamiennym gościńcu.

Po nalocie pomyślałem, jak się martwią o nas rodzice i że należało się spieszyć. Na kłęczkach dostałem się do pierwszych pólek i ściągnąłem kilka pudełeczek sam nie wiedząc czego. Już nie pamiętam, co wybrała sobie Bogusia, ale jak już byłam na zewnątrz sklepu, to zobaczyłem, że w paczkach są same ołówki chemiczne i „otkrytki” (widokówki) z Moskwy i różnych uzdrowisk na Krymie.

Droga powrotna była łatwiejsza, bo z „praądem” fali uciekinierów. Ale i tym razem dopadły nas „sztukasy”. Leżeliśmy na skarpie pod ostatnią z rzędu wierzbą. Po przeciwniej stronie spod wierzyby strzelał do samolotu z pepeszy żołnierz radziecki. Po nalocie pobierałem kilka tuszek z pepeszy i wtedy zrozumiałem, że z tej broni samolotu stracić się raczej nie da.

W domu uspokoiliśmy rodziców naszym przybyciem, chwając się naszymi „zakupami”, które wywołały jedynie lekkie uśmiech na ich twarzach. Dla mnie to był jednak towar, na który trzeba znaleźć nabywcę.

Jeszcze nie tak dawno podawałem wodę ludziom z centralnej Polski, uciekającym przed Niemcami. Po kilku tygodniach w odwrotnym kierunku uchodzili ukraińscy nacjonalisci. Za pierwszych Sowietów przeżyliśmy cztery wywozki, wysiedlenie kolonistów niemieckich i ludności zamieszkałej w pobliżu Sanu. Obecnie zaś sami Sowietci i ich współpracownicy uciekali przed Niemcami.

Witold Mołodyński



# HOROSKOP

**BARAN (21.03. – 20.04.)** Nie spiesz się z podejmowaniem ważnych życiowych decyzji. Ktoś będzie wywierał na Ciebie presję, ponaglał, pospieszając, ale nie ulegaj, ciągle masz za mało danych, żeby podjąć w pełni racjonalną decyzję. Nie można w tym przypadku zdać się na ślepy los. Nie szalej z wydatkami, bo święta już niemal za pasem. Możliwa niespodziewana wizyta gościa z daleka, która będzie Ci teraz bardzo nie na rękę, ale nie masz możliwości się od niej wymigać. To spotkanie, a także pewne wydarzenia w pracy skłonią Cię do głębszych refleksji nad własnym życiem. Nie zazdrość innym ich dokonań i planów!



**BYK (21.04. – 20.05.)** Początek grudnia upłynie na rozmyślnościach czy w Twoim związku nie dzieje się coś niedobrego. Nadajecie ostatnio na zupełnie różnych falach, nawet w drobnych sprawach brakuje zrozumienia, co do tej pory raczej się nie zdarzało. Na dodatek próby rozmowy spełzną na niczym. Jakaś przyczyna tego jest, jeśli nie u Ciebie, to źródło problemu jest dobrze zamaskowane przez ukochaną osobę. Może ma jakieś problemy zawodowe lub finansowe o których nie chce Ci powiedzieć? Musisz tego dociec, ale w inny sposób niż poprzez naciskanie na drugą połowę, bo to tylko zaogni sytuację.



**BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.)** Twoje wybory życiowe mogą nie znaleźć zrozumienia wśród bliskich. Na podobnych falach będą nadawać tylko osoby spod znaku Bliźniąt i Raka. Z tymi ludźmi możesz teraz porozmawiać na wszystkie życiowe tematy, u nich szukaj porady, pocieszenia, im się zwieraj. W pracy czas narzucić sobie ostry rygor. Czas przecieka Ci przez palce, a rofoła nie posuwa się do przodu. To już naprawdę ostatni dzwonek, żeby zabrać się do pracy jeśli chcesz zmieścić się w wyznaczonym Ci terminie. Zdrowie dobre, o ile nie jesteś meteopata. Skoki ciśnienia atmosferycznego mogą dawać się we znaki.



**RAK (22.06. – 22.07.)** Sen z oczu będzie Ci spędzać kiepska sytuacja finansowa. Chwilowo nic z tym nie zrobisz. Stan portfela poprawi się, ale musisz na to cierpliwie poczekać. Zachowaj także ostrożność, żeby nie uszczuplić swoich skromnych zasobów. Wystarczy chwila nieuwagi np. za kierownicą i możesz zapłacić mandat. W związku czas zdobyć się na odwagę i przeprowadzić rozmowę na temat, który jest od dawna przez Was unikany. Szczera rozmowa nie przyniesie natychmiastowego efektu, ale będzie pierwszym krokiem w dobrym kierunku. Osoby samotne mogą liczyć na przelotny romans, bez perspektyw na przyszłość.



**LEW (23.07. – 22.08.)** Wstrzymaj się ze wszystkimi większymi zakupami, które nie są konieczne. Zrezygnuj z wymiany dobrego i sprawnego sprzętu na nowszy, nawet jeśli reklamy kuszą korzystnymi cenami. Te pieniądze bardzo się przydadzą w końcu roku. W związku połóżcie większy nacisk na partnerstwo. Trochę na siłę zamienicie się rolami, w wyniku czego zajmiecie się czymś, o czym macie mgliste pojęcie. Wydaje się to sztuczne i właściwie bez sensu, sami też dojdziecie do takiego wniosku, lepiej niech każdy zajmuje się tym, w czym jest dobry. Jeśli zdrowie zaczyna szwankować, koniecznie wykonaj zleczone przez lekarza badania.



**PANNA (23.08. – 22.09.)** Przed Tobą bardzo pomyślny czas. Okres wielu ciekawych wydarzeń, w którym sporo będzie się działo i nawet jeśli nie wszystko pójdzie po Twojej myśli to i tak zakończy się pozytywnie. Możesz z powodzeniem założyć własną firmę, zmienić pracę lub rozpocząć nowy związek. Na swojej drodze spotkasz zyciowych ludzi, którzy z pewnością pomogą Ci w realizacji życiowych celów. Osoby w stałych związkach przeżyją spore zaskoczenie. Po tylu latach spędzonych razem, nagle ukochana osoba zarazi się Twoją pasją lub hobby. Uzdrowiej się w cierpliwość, bo masz do czynienia z kompletnym laikiem.



**WAGA (23.09. – 22.10.)** Grudzień rozpocznie się leniwie, melancholijnie i refleksyjnie. Zrobisz podsumowanie ostatnich kilku miesięcy i poczujesz lekkie przygnębienie. Sprawy nie idą po Twojej myśli, stale pojawiają się jakieś komplikacje, masz wrażenie, że prześladowa Cię pech. To raczej wina tego, że skupiasz się na tym co Ci się nie udało, co nie wyszło tak jak to było zaplanowane. Były też sukcesy i ten ogólny bilans pewnie wychodzi na zero. Nie masz więc powodów do smutku. W życiu zawodowym zdecydowane spowolnienie. Szef zacznie przebąkiwać coś o kryzysie i konieczności wprowadzenia oszczędności.



**SKORPION (23.10. – 21.11.)** Przybędzie obowiązków zawodowych. Nie widać natomiast wzrostu wynagrodzenia. To tylko z pozoru zle wiadomości. Tym razem jeśli dobrze się spiszesz, zostanie to odpowiednio docenione. Nie wychodź z założenia, że jeśli wszystko zrobisz dobrze i bez słowa sprzeciwu, to za chwilę szef dołoży Ci jeszcze więcej pracy, uznając Cię za muła, którego można obciążać w nieskończoność. W życiu domowym, z przyczyn losowych, świat stanie na głowie. Możesz się spodziewać, że czasowo trzeba będzie zamienić się rolami lub zająć czymś, o czym nie masz zielonego pojęcia. Dasz radę!



**STRZELEC (22.11. – 21.12.)** W najbliższych dniach otrzymasz telefon i zaproszenie na tak długo oczekiwaną wizytę lekarską lub badanie. Wreszcie będziesz wiedzieć na czym stoisz i co dalej robić. Osoby ze skłonnością do uzależnień powinny mieć się na baczności. Unikajcie okoliczności, które sprzyjają powrotowi nałogu. Silna wola nie jest teraz. Waszą mocną stroną, w życiu zawodowym pojawiają się nowe perspektywy, ale chyba szkoda czasu na ich rozważanie. Twoja pozycja jest dobra i nie warto nic zmieniać, bo wprawdzie może być inaczej, ale czy lepiej? Znajdź czas na odpoczynek i aktywność fizyczną.



**KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.)** Przez pierwszą dekadę grudnia forma raczej nie będzie Ci dopisywać. Kiepski nastrój, psychiczny dół odbije się na wszystkim. W pracy przetrwasz ten okres bez większego uszczerbku, bo na szczęście akurat trafił się mały przestój, ale w życiu osobistym Twój stan nie znajdzie zrozumienia u bliskich. Ciągłe będą mieć do Ciebie pretensje o brak zaangażowania i zainteresowania. Trudno, oni mają swoje racje. Ty masz prawo do kilku gorszych dni. Nastrój poprawi Ci jakaś blaha z pozoru wiadomość związana z Twoimi zainteresowaniami. To będzie bodziec, którego tak bardzo potrzebujesz.



**WODNIK (21.01. – 18.02.)** Nic nie poradzisz na brak chęci. Niestety, nie możesz sobie pozwolić na błogie leniwość, więc trzeba się zmusić, zacisnąć zęby i zrobić to co do Ciebie należy. Na szczęście możesz wykonywać większość zajęć automatycznie, rutynowo, nie spotkasz się z czymś nowym, wymagającym kreatywnego myślenia. Nie odkładaj jednak niczego na później. Jeśli narobisz sobie zaległości, poniesiesz tego konsekwencje. W sprawach uczuciowych dojrzewasz do podjęcia pewnej odważnej decyzji. To bardzo dobry ruch z Twojej strony, przestań więc dłużej bić się z myślami, tylko zacznij działać.



**RYBY (19.02. – 20.03.)** Początek grudnia to dobry czas na podpisywanie umów dotyczących współpracy. Jeśli pracujesz na etacie w dużej firmie, dowiesz się czegoś co wywoła lekkie niepokój. Chociaż to nie plotka, tylko sprawdzona informacja i tak nie masz się czego obawiać. Nadchodzące zmiany Ciebie nie będą dotyczyły. W życiu rodzinnym i osobistym sporo nieporozumień, za które winę poniesiesz tylko Ty. Twój nadmierny krytycyzm przekroczy wszelkie dopuszczalne granice. Najgorsze jest to, że Ty uważasz, że mówisz ludziom prawdę, wskazujesz gdzie popełnili błąd i nie widzisz nic złego w swym zachowaniu.



# KRZYŻÓWKA

KUPON 515



## POZIOMO:

1) człowiek wrażliwy na piękno; 8) wieś w gminie Solina, d. Wołkowyja Mała; 9) duża wieś w gminie Czarna; 10) lampa elektronowa z czterema elektrodami; 13) autor szkiców literackich, (historycznych, krytycznych, naukowych, krótkich rozpraw, utworów literacko-publicystycznych na różne tematy); 14) miasteczko w Stanach Zjednoczonych, w stanie Nevada; 15) brzydactwo, dziwoląg, dziwołów, paskuda; 18) stolica województwa podkarpackiego; 20) wieś w gminie Ustrzyckiej; 22) staropolska nazwa zamku; 25) ujemny wynik finansowy przedsiębiorstwa; 28) Opus ... - prałatura o zasięgu międzynarodowym, założona w Madrycie przez św. Josemaríę Escrivę; 29) na końcu biegu; 31) ostre zapalenie gardła; 32) napój uzyskiwany przez połączenie różnych rodzajów płynów; 34) w mitologii greckiej nimfa żyjąca na Ogygii; 37) skrót nazwy gry komputerowej wyprodukowanej przez amerykańską firmę Blizzard Entertainment; 38) motyla lub ciepłamiary; 39) nazwa co najmniej kilku miast w Cesarstwie Rzymskim; 40) Christie lub Młynarski; 41) łódź ratunkowa.

## PIONOWO:

2) handlowe lub wystawiennicze; 3) pokrywa garnki szklivem; 4) kururu, ropucha olbrzymia; 5) utwory instrumentalno-wokalne, będące ważnymi częściami oper lub oratoriów; 6) najmniejsza cząstka filmu; 7) były ogień; 10) ajer, tatarskie ziele, lepiech; 11) jedna z funkcji trygonometrycznych; 12) pomocnicze elementy maszyn i urządzeń niezbędne do ich prawidłowego działania; 15) królewski lub szmaragdowy; 16) arabski lub mechaniczny; 17) wkład niepieniężny wniesiony do spółki handlowej na pokrycie kapitału zakładowego; 19) elegancki wolno stojący budynek mieszkalny, zwykle jednorodzinny; 21) niewielki domek w ogrodzie; 23) zawiadomienie o nadejściu przesyłki pocztowej; 24) chaos, bałagan, zamieszanie; 26) wybawienie podejrzanego; 27) Sari lub Rusowicz; 30) handlowa nazwa trójchloroetylenu; 32) obowiązująca w jakimś środowisku norma zachowania się w określonej sytuacji; 33) wieś gminna w Bieszczadach; 34) określony przez prawo okres pełnienia jakiejś funkcji; 35) tytuł albumu koncertowego Violetty Villas z 1994 r.; 36) powtórzenie, repeta.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 515 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 515 zostaną opublikowane w „GB” nr 25 (533). W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 514 otrzymuje Aleksandra Halicka z Ustrzyk Dolnych. Hasło krzyżówki nr 514 brzmi: „Tyskowa”.



## XVI Biegu Niepodległości - Krosno 2012

## Edyta i Patryk na podium

W niedzielę 11 listopada spod pomnika Józefa Piłsudskiego wystartowali uczestnicy krośnieńskiego Biegu Niepodległości. Po przebiegnięciu 7 kilometrów ulicami miasta finiszowali pod halą widowiskowo-sportową przy ul. Bursaki.



Po starcie było ciasno

Fot. www.mosirkrosno.pl

Bieg ukończyła rekordowa liczba 441 biegaczek i biegaczy z Polski, Ukrainy i Słowacji. Wśród nich była 16-osobowa grupa z sekcji lekko-

Didan z Łucka i Sofia Yaremchuk z Pustomotów.

Z ustrzyckiej ekipy najlepiej pobię Patryk Lachowski, który zajął

Augustyn - dwunasta, Jagoda Gromala - piętnasta, Gabriela Sidor - szesnasta i Patrycja Siliwicka - osiemnasta.



W gronie biegaczek do 19 lat „haliczanka” Edyta Bielec była druga

Fot. www.mosirkrosno.pl

atletycznej MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne.

- W tegorocznym biegu było nie tylko dużo uczestników, ale było wśród nich sporo dobrych zawodników, którzy należą do krajowej czołówki w biegach górskich, przełajowych i ulicznych. Mocni okazali się także biegacze i biegaczki ukraińscy. Warto podkreślić, że w krośnieński bieg ukończyło aż 87 kobiet - mówi trener ustrzyckich lekkoatletów Grzegorz Oleksyk.

Bieg open wygrał biegacz ukraiński Sergij Okseniuk z Łucka przed Szymonem Kulką z Lipinek i Jakubem Burghardtem z Muszyny. Najszystsza z kobiet była Anna Wojna z Lipinek. Dwa kolejne miejsca zajęły zawodniczki ukraińskie - Oksana

dziewięć miejsce open. W kategorii zawodników do 19 lat Patryk był trzeci, przegrywając jedynie z drugim wicemistrzem Europy juniorów w biegu na 10000 m Szymonem Kulką i reprezentantem Ukrainy Ivanem Levynskim. W tej samej grupie wiekowej dwudziestą, trzecią lokatę wywalczył Mateusz Kuliga.

Wśród kobiet znakomicie pobię 15-letnia Edyta Bielec, która w klasyfikacji open kobiet zajęła ósme miejsce, zaś w grupie kobiet do 19 lat była druga. W tej samej kategorii wiekowej bardzo dobrze pobięgi inne ustrzyckie zawodniczki. Joanna Bielec była czwarta, Martyna Lachowska - szósta, Weronika Filip - siódma, Anna Ciszek - dziesiąta, Maria Kopeć - jedenasta, Justyna

W rywalizacji mężczyzn w wieku od 40 do 49 lat Robert Karpiński uplasował się na trzynastym miejscu, a Jacek Bihun - na dwudziestym drugim. Grzegorz Oleksyk był dziewiąty w gronie biegaczy od 50 do 59 lat. W tej samej kategorii wiekowej Sławomir Wójcik z Jurczkowej został sklasyfikowany na trzynastą pozycję. Robert Strzelecki z Ustrzyk Górnych zajął sześćdziesiątą drugą lokatę w kategorii wiekowej od 30 do 39 lat.

- Dla nas to był w tym roku ostatni start na otwartym powietrzu - stwierdza Grzegorz Oleksyk. - Teraz skupiamy się już na przygotowaniach do startów w zawodach halowych.

## Futsalowy Turniej Gimnazjalistów

## Wygrali bez straty punktu

Gimnazjaliści z powiatu bieszczadzkiego w ustrzyckiej hali widowiskowo-sportowej rywalizowali w zawodach piłki nożnej. Turniej został zorganizowany z okazji Narodowego Święta Niepodległości.



Fot. UM U.

W rozgrywkach wzięły udział cztery drużyny: Gimnazjum Czarna I (Patryk Pstrąg, Konrad Winiarski, Adam Stołyca, Kamil Steciuk, Łukasz Nóżka, Marcin Nóżka), Gimnazjum Czarna II (Krzysztof Zbozeń, Dawid Pluciński, Eryk Szarek, Miłosz Chrapkiewicz, Bartłomiej Steciuk, Przemysław Rejczyk), Gimnazjum 1 Ustrzyki Dolne I (Rafał Korczyński, Dominik Poręba, Dominik Jędrzejewski, Marcin Domaradzki, Sebastian Matiasik, Radosław Woźny, Kamil Maślak) i Gimnazjum 1 Ustrzyki Dolne II (Dawid Pałys, Łukasz Wróbel, Jakub Kaczkowski, Dawid Drohomirecki, Dawid Hutman, Rafał Szczygieł, Michał Zoszczak, Robert Wilczak, Sebastian Zając).

Zwycięzcą turnieju została I drużyna z ustrzyckiej „Jedynki”, która wygrała 3:2 z I drużyną gimnazjalistów z Czarnej i po 5:0 z drugimi zespołami Gimnazjum w Czarnej i Gimnazjum 1 w Ustrzykach Dolnych. Drugie miejsce zajęła I drużyna Gimnazjum w Czarnej. Na trzecim miejscu znalazł się II zespół Gimnazjum 1 w Ustrzykach Dolnych.

Najskuteczniejszymi strzelcami turnieju byli Sebastian Matiasik (Gimnazjum 1 Ustrzyki Dolne) i Łukasz Nóżka (Gimnazjum Czarna), którzy zdobyli po 7 bramek.

h. t.

## Spartakiada Przedszkolaków „Mały wielki sportowiec”

## Z medalami i pucharami

Najmłodszy sportowcy z ustrzyckiej gminy zmierzili się 7 listopada w hali sportowo-widowiskowej przy Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Reprezentacje ośmiu przedszkoli i oddziałów przedszkolnych rywalizowały w spartakiadzie przeprowadzonej w ramach projektu „Mały wielki sportowiec”.



Fot. UM U.D.

W spartakiadzie uczestniczyły dzieci z ośmiu przedszkoli z ustrzyckiej gminy. Swoje reprezentacje wystawiły przedszkola i oddziały przedszkolne z Krościenka, Łodyny, Łobozowa, Równi, Ustjanowej, obu przedszkoli ustrzyckich i z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narcisarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych.

Mali zawodnicy współzawodniczyli w konkurencjach zręcznościowych, skocznościowych i szybkościowych, wśród których były m.in. biegi w workach, rzuty piłkami do celu, skoki w dal łączone i różne tory przeszkód.

W przerwach pomiędzy poszczególnymi konkurencjami występował zespół cheerleaderek, które także sprawowały opiekę nad młodymi sportowcami.

Na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna ZSP 2 - NSS Ustrzyki Dolne. Drugie miejsce zajęły przedszkolaki z Ustjanowej. Zespołowi z Przedszkola nr 1 w Ustrzykach Dolnych przypadła trzecia lokata.

Wszystkie biorące udział w zawodach dzieci otrzymały pamiątkowe medale, a opiekunowie drużyn puchary. Współzawodnictwo sportowe zakończyło się poczęstunkiem i zabawą taneczną dla dzieci.

Projekt „Mały wielki sportowiec”, przygotowany przez Katarzynę Józefek-Harsche i koordynowany przez kierownika ustrzyckiej hali Marcina Budzycę, został dofinansowany przez Fundację Bieszczadzką w ramach programu „Działaj lokalnie”.

h. t.

h. t.



## XVII Walny Wojewódzki Zjazd Delegatów Szkolnego Związku Sportowego Z bieszczadzkimi akcentami

W auli Zespołu Szkół Nr 1 w Rzeszowie 20 października odbył się XVII Walny Wojewódzki Zjazd Delegatów Szkolnego Związku Sportowego. Podczas zjazdu oceniono pracę władz związku w ostatniej kadencji i wybrano jego nowe władze.



Ryszard Cybruch (z lewej) odebrał nagrodę dla MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne  
Fot. J. Jabłoński

W zjeździe wzięło udział 65 delegatów. W tej liczbie było pięć delegatów reprezentujących Bieszczadzki Szkolny Związek w Ustrzykach Dolnych i Międzyszkolny Klub Sportowy „Halicz” Ustrzyki Dolne.

Zebrani pozytywnie ocenili działalność Podkarpackiego Wojewódzkiego SZS w Rzeszowie w latach 2009-2012, czego wyrazem było jednogłośnie udzielenie absolutorium ustępującemu

zarządowi – stwierdza działacz sportowy bieszczadzkiego SZS Krzysztof Lachowski. - W toku dyskusji przyjęto wnioski na następną kadencję. Dotyczą one m.in. potrzeby kontynuacji programów „Animator sportu dzieci i młodzieży”, „Animator sportu osób niepełnosprawnych”, „Animator - moje boisko Orlik”, starań o pozyskanie środków na akcje obozowe dla klubów pionu SZS, poszerzenia współpracy

z władzami samorządowymi wszystkich szczebli, zachęcania młodych nauczycieli do działalności na rzecz rozwoju sportu szkolnego, współpracy z okręgowymi związkami sportowymi w zakresie szkolenia sędziów sportowych w różnych dyscyplinach sportu, dążenia do likwidacji koedukacyjnych zajęć wychowania fizycznego, nagradzania nauczycieli i trenerów za osiągnięcia dydaktyczne, lepszej promocji sportu szkolnego.

Podczas zjazdu wyróżniono kilkunastu najaktywniejszych działaczy SZS oraz najlepsze SZS-owskie kluby Podkarpacia. Nauczycielka wychowania fizycznego w Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych Beata Buziewicz otrzymała medal PW SZS „Za Zasługi w Rozwoju Sportu Szkolnego”. Sekretarzowi POZN i organizatorowi sportu w gminie Ustrzyki Dolne i powiecie bieszczadzkim Krzysztofowi Lachowskiemu przyznano za zasługi w rozwoju sportu szkolnego dyplom honorowy.

Wicedyrektor Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narcziarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych i zarazem prezes Zarządu MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne Ryszard Cybruch odebrał nagrodę dla najlepszego w województwie podkarpackim klubu pionu SZS.

Na tym ustrzyckie akcenty podczas rzeszowskiego zjazdu się nie skończyły. Do nowego Zarządu Podkarpackiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego weszli dwaj przedstawiciele Zarządu Bieszczadzkiego Szkolnego Związku Sportowego Czesław Luty i Paweł Sykała.

h.t.

## Baligród z „Orlikiem”

Przy Szkole Podstawowej w Baligrodzie 17 listopada uroczysto oddano do użytku kompleks boisk sportowych. Powstał on w ramach rządowego programu „Moje boisko - Orlik 2012”.



Fot. GOK Baligród

Baligrodzki „Orlik” składa się z boiska piłki nożnej o wymiarach 30 m x 62 m oraz boiska wielofunkcyjnego do piłki koszykowej, piłki ręcznej, piłki siatkowej i badmintonu o wymiarach 19 m x 32 m. Płyta boiska piłkarskiego pokryta jest sztuczną trawą. Nawierzchnia boiska wielofunkcyjnego wykonana została z poliuretanu. W budynku sanitarno-szatniowym o powierzchni użytkowej niespełna 74 m<sup>2</sup> znalazły się szatnie, umywalnie i sanitariaty, korytarze, magazynek i pomieszczenie trenera. Cały kompleks jest ogrodzony i oświetlony.

Przetarg na jego budowę wygrała Firma Handlowo-Usługowa „Profi-Sport” z Rzeszowa. Podjęła się ona budowy baligrodzkiego „Orlika” za 1. milion 55 tysięcy

pleks sportowy. Licznie przybyli również baligrodzcy przedsiębiorcy, przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji funkcjonujących na terenie gminy, radni, sołtysi i mieszkańcy.

Wójcina baligrodzka Agata Pomykała, podziękowawszy władzom samorządowym województwa podkarpackiego za dofinansowanie „Orlika”, życzyła uczniom, aby na tak wspianiałym obiekcie, który powstał z myślą o nich, doskonalili umiejętności i osiągnęli coraz lepsze wyniki we współzawodnictwie sportowym. Sławomir Miklicz pogratulował samorządowi gminy udanej inwestycji i zachęcał mieszkańców do jak najczęstszego korzystania z nowego kompleksu. Kolejni mówcy - Adam

## Jest siłownia, to przyjeżdżamy

Pod koniec października w hali sportowo-widowiskowej w Ustrzykach Dolnych została oddana do użytku siłownia. - Dzięki temu poszerzyła się nasza oferta - stwierdza kierownik hali Marcin Budzyk.



Od dnia otwarcia siłownia cieszy się dużym powodzeniem Fot. M. Budzyk

Uruchomienie siłowni to efekt udziału „gminy Ustrzyki Dolne w Programie Operacyjnym

2013, prowadzonym przez Lokalną Grupę Rybacką „Starzawa”. Złożony do tego programu wniosek ustrzyckiej gminy, w którego wyniku miała powstać siłownia, opiewał na kwotę ponad 71 tysięcy złotych. Taka była wartość kosztorysowa przedsięwzięcia. Po przetargu okazało się, że całkowity koszt realizacji projektu jest o prawie jedną trzecią niższy i wynosi niespełna 49,5 tysiąca złotych. Dofinansowanie ze środków unijnych zamknie się kwota nieco ponad 23,5 tysiąca złotych (60% kosztów kwalifikowanych). Reszta - ok. 26 tysięcy złotych (40% kosztów kwalifikowanych i VAT) - to wkład własny.

Za te pieniądze na potrzeby siłowni zakupiono maszyny dwufunkcyjne do ćwiczeń poszczególnych partii mięśni, ławki do ćwiczeń ze sztangami olimpijskimi i zestaw hantli. - Bardzo nam na tym zależało, żeby tę siłownię mieć - dodaje Marcin Budzyk. - Wszystkie grupy, które chcą organizować obozy treningowe na terenie naszego miasta, potrzebują hali z siłownią. „Jest siłownia, to przyjeżdżamy. Nie ma siłowni? Bardzo nam przykro, ale jedziemy gdzie indziej”. Tak było dość często. Teraz siłownię już mamy. Dofinansowanie ze środków unijnych pozwoliło nam ten cel osiągnąć szybciej. Na tym nie koniec. Będziemy ją sukcesywnie rozbudowywać i uzupełniać dodatkowymi sprzętami i urządzeniami. Jeszcze w tym roku kupimy bieżnię treningową, a w przyszłym chcemy zakupić lustra.

t. s.



Fot. GOK Baligród

złotych. Na tę kwotę składają się pieniądze z trzech źródeł: Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego i z budżetu gminy.

W otwarciu baligrodzkiego „Orlika” uczestniczyli m.in. członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Sławomir Miklicz, zastępca dyrektora Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego Adam Skiba, wizytator Podkarpackiego Kuratorium Oświaty Waldemar Stahl, wójcina gminy Ciska Renata Szczepańska, sekretarz gminy Olszanica Robert Petka, nadleśniczy Nadleśnictwa Baligród Wojciech Głuszko, dyrektor Zakładu Karnego w Uhercach Mineralnych Czesław Gnap, komendant Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lesku Wojciech Krzywowiąza, przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Lesku, Placówki Straży Granicznej w Sanoku i Placówki Straży Granicznej w Wellnie, dyrektorzy szkół z gminy Baligród. Nie zabrakło przedstawicieli firmy, która wybudowała kom-

Skiba, Waldemar Stahl i Renata Szczepańska - życzyli władzom samorządowym gminy realizacji kolejnych ważnych dla lokalnej społeczności przedsięwzięć i na ręce dyrektorów baligrodzkiej szkoły Alicji Leicht przekazali w upominku piłki do różnych gier zespołowych.

W części artystycznej uczniowie Szkoły Podstawowej w Baligrodzie przypomnieli historię sportu od igrzysk w starożytnej Grecji do osiągnięć współczesnych polskich olimpijczyków. Zespół „Bieszczadzkie nutki” zaprezentował układ taneczny i zaśpiewał specjalnie przygotowane na tę uroczystość piosenki.

Baligrodzkie uroczystości rozpoczęły się od oficjalnego oddania do eksploatacji po remontach ul. Ks. T. Kościa, ul. W. Pola, ul. 11 Listopada i ul. T. Kościuszki. Ich remonty obejmowały podbudowę, uzupełnienie i umocnienie poboczy, wykonanie nawierzchni asfaltowych i chodników oraz oznakowanie dróg. Prace te zostały dofinansowane przez Wojewodę Podkarpackiego.

GOK Baligród, h.t.





## OGŁOSZENIE

Wójt gminy Lutowska, działając zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207, poz. 2108),

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż działki nr 583 o pow. 0,1104 ha położonej w Lutowskach, dla której urządzona jest księga wieczysta KS2E /00020330/2.

**Cena wywoławcza: 60 000,00 zł.**

**Wadium: 6 000,00 zł.**

Zgodnie z planem przestrzennego zagospodarowania gminy Lutowska działka leży w terenie o symbolu MRU pod zabudowę zagrodową i jednorodzinną z towarzyszącymi obiektami usługowymi.

Przetarg odbędzie się **20.12.2012 r.** o godz. **10.00** w Urzędzie Gminy Lutowska 14 (I piętro - sala narad).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości do **14.12.2012r.** (określony termin oznacza datę wpływu kwoty na konto) w pieniądzu PLN - nr BBS Ustrzyki Dolne 65 8621 0007 2001 0000 8846 0003.

Osoby fizyczne zobowiązane są do przedstawienia komisji przetargowej dokumentu stwierdzającego tożsamość, a osoby prawne dodatkowo pełnomocnictwa uprawniające do wzięcia udziału w przetargu.

Okazanie dowodu wpłaty wadium w dniu przetargu.

Pierwsze postąpienie wyniesie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeśli chociaż jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie. Wadium przepada na rzecz gminy, jeżeli uczestnik, który wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.

Uchylenie się od zawarcia umowy stanowi w szczególności niestawienie się uczestnika, który przetarg wygrał, w miejscu i terminie wyznaczonym przez organizatora przetargu w celu zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Termin zawarcia umowy kupna-sprzedaży zostanie uzgodniony po zakończeniu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Należność za nabycie nieruchomości płatna jest jednorazowo, nie później niż w przeddzień zawarcia umowy notarialnej - na konto 22 8621 0007 2001 0000 8846 0001.

Do ceny wylicytowanej w drodze przetargu zostanie doliczony należny podatek vat - 23%.

Blisze informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Lutowskach w godzinach pracy urzędu, (pokój nr 16 - tel.13-461-00-13 wew. 35).

Wójt  
Krzysztof Mróz

## POMÓŻ DZIECIOM PRZETRWAC ZIMĘ OGÓLNOPOLSKA AKCJA CHARYTATYWNA



Uliczna zbiórka darów na terenie Ustrzyk Dolnych odbędzie się 2 grudnia 2012 r. w godz. 9.00-14.00.

- deptak w pobliżu sklepu spożywczego „Bieszczadzka”;

- parking przy sklepie spożywczym „Siódemka”;

- parking przy sklepie „Biedronka”;

- parking przy sklepie „Miewoj”.

Zgodnie z ideą i regulaminem akcji

**NIE ZBIERAMY PIENIĘDZY!**

Wolontariusze zbierają wyłącznie dary rzeczowe: żywność długoterminową, środki czystości i higieny osobistej, zabawki, odzież, obuwie, książki, słodycze, ziemiopłody.

Dary zostaną przekazane dzieciom będącym w trudnej sytuacji materialnej, głównie z rodzin wielodzietnych, niepełnych, rozbitych.

Zgodnie z tradycją akcji sztab organizujący zbiórki z myślą o dzieciach w najbliższym otoczeniu. Siedziba sztabu: Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych ul. Wyzwolenia 7.

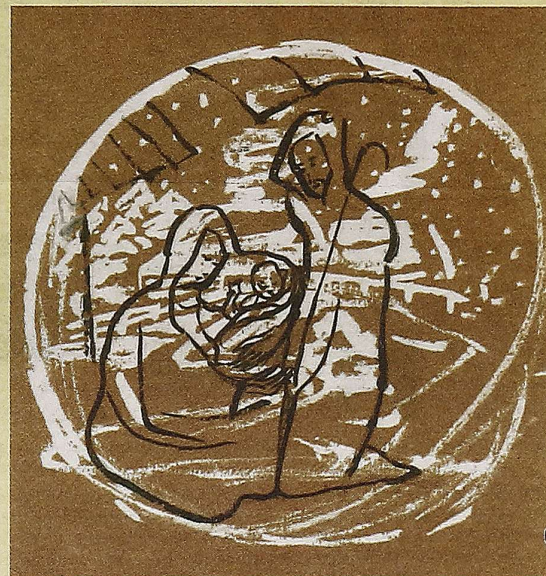
Mecz charytatywny piłki siatkowej służb mundurowych odbędzie się 2 grudnia 2012 r. (niedziela) o godz. 16.00 w hali sportowej w Ustrzykach Dolnych.

Biletem wstępu na mecz będą również dary w ramach akcji.

## Konkurs plastyczny

# Zaprojektuj kartkę świąteczną

Ponad 10 lat temu „Gazeta Bieszczadzka” zorganizowała konkurs plastyczny o tematyce bożonarodzeniowej i noworocznej. Cieszył się on wówczas ogromnym powodzeniem. Wpłynęło nań ponad 1000 prac. Około 200 z nich zostało zakwalifikowanych do wystawy pokonkursowej. Autorzy 80 najlepszych - zdaniem jurorów - kartek świątecznych uzyskało wyróżnienia i otrzymało nagrody.



W wielu szkołach i placówkach kultury przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem na lekcjach plastyki, w czasie zajęć kółek plastycznych, w ramach świetlicy szkolnej czy ogniska pracy pozaszkolnej powstają ciekawe, ładne i pomysłowe kompozycje związane z tymi świętami. Korzystając z tego, „Gazeta Bieszczadzka” wspólnie z Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej w Ustrzykach Dolnych i Ustrzyckim Domem Kultury ponownie ogłasza konkurs plastyczny na projekty kart świątecznych.

Warunki konkursu:

### 1. Uczestnicy

W konkursie mogą brać udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z gmin Bałigród, Cisna, Czarna, Komańcza, Lesko, Lutowska, Olszanica, Solina i Ustrzyki Dolne.

### 2. Format prac i technika plastyczna

O wymiarach prac i wykorzystanych w nich technikach plastycznych decydują autorzy. Zatem zarówno format, jak i zastosowane techniki są dowolne.

### 3. Opis prac

W opisie pracy należy podać: imię i nazwisko autora oraz jego wiek, nazwę i adres szkoły lub innej placówki, imię i nazwisko nauczyciela lub instruktora.

### 4. Terminy

Prace należy przekazywać osobiście lub pocztą do redakcji „Gazety Bieszczadzkiej” do 21 grudnia 2012 r.

Rozstrzygnięcie konkursu, jego podsumowanie i otwarcie wystawy pokonkursowej nastąpi w Ustrzyckim Domu Kultury przed feriami zimowymi.

### 5. Ocena prac

Prace zostaną ocenione przez jury złożone z artystów w czterech kategoriach wiekowych:

I. - kl. 0-IV szkół podstawowych;

II. - kl. V-VI szkół podstawowych;

III. - gimnazja;

IV - szkoły ponadgimnazjalne.

### 6. Nagrody

Autorzy prac wyróżnionych przez komisję konkursową otrzymają dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

### 7. Ogłoszenie wyników

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na łamach „Gazety Bieszczadzkiej”.

### 8. Adres

Prace należy składać pod adresem:

„Gazeta Bieszczadzka”

ul. 29 Listopada 31

38-700 Ustrzyki Dolne

(z dopiskiem „Konkurs świąteczny”)



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



## „Wsparcie na starcie – edycja II”

Od 1 stycznia 2011 r. Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego w Ustrzykach Dolnych realizuje projekt „Wsparcie na starcie – edycja II”, który współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia.

Działania realizowane w ramach projektu miały doprowadzić do uruchomienia do końca 2012 r. 60 działalności gospodarczych przez mieszkańców powiatów: bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego (z wyłączeniem osób, które posiadały zarejestrowaną działalność gospodarczą w okresie 1 roku przed przystąpieniem do projektu). Udział w projekcie stanowił ogromną szansę dla osób z terenów, gdzie uśredniona stopa bezrobocia na koniec 2011 r. wynosiła 19%. Dla porównania stopa bezrobocia w województwie podkarpackim to 15,7%, zaś w Polsce 15,5%. Zainteresowanie udziałem w projekcie było bardzo duże. Rekrutacja prowadzona w sposób ciągły od 28 lutego 2011 r. do 3 marca 2012 r. podzielona została na 5 edycji. Łącznie w ramach 5 naborów do Biura projektu spłynęło 699 formularzy rekrutacyjnych, do etapu szkoleniowo-doradczego zakwalifikowano 81 uczestników. Osoby zakwalifikowane do udziału w projekcie zostały objęte bezpłatnym wsparciem szkoleniowo-doradczym, które dzieliło się na wsparcie podstawowe - przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej oraz wsparcie specjalistyczne - po zarejestrowaniu firmy.

Spośród 81 uczestników dotacje inwestycyjne (max. 40 000 zł) oraz wsparcie pomostowe (1 276,00 zł wypłacane przez okres 6 miesięcy), przyznane zostały 63 osobom, tj. trzy dotacje więcej niż pierwotnie zakładano. Łączna kwota wypłaconego wsparcia finansowego to 2 787 176,21 zł.

Wśród nowopowstałych firm dominowały działalności o profilu usługowym. W ramach projektu dofinansowanie uzyskały m.in.: zakład protetyczny, salon groomerski, usługi geodezyjne, gabinet fizjoterapii, punkt logopedyczny, centrum nauki języka angielskiego oraz punkt przedszkolny. Projekt zakończy się 31 grudnia b.r.

Na bazie doświadczeń zebranych podczas realizacji projektu „Wsparcie na starcie – edycja II” oraz w trakcie realizowanego w latach 2009-2010 projektu „Wsparcie na starcie – program rozwoju przedsiębiorczości” można stwierdzić, że tego typu działania pozytywnie wpływają na zmianę postaw związanych z promowaniem przedsiębiorczości wśród mieszkańców regionu, ujawniają zdolności organizacyjne uczestników oraz znacząco wpływają na świadomość i postrzeganie „bycia przedsiębiorcą”. Dzięki otrzymanej dotacji wiele osób poprawiło jakość swojego życia i znalazło miejsce, w którym możliwe jest realizowanie własnych planów zawodowych oraz marzeń. Wychodząc naprzeciw widocznym potrzebom, od stycznia 2013 r. Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego rozpocznie realizację projektów „Wsparcie przedsiębiorców na starcie” oraz „Wsparcie młodych przedsiębiorców na starcie”. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na stronę internetową [www.barr-ustrzyki.pl](http://www.barr-ustrzyki.pl). Szczegółowe informacje uzyskać będzie można w pierwszych tygodniach 2013 r.

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. (13) 461-29-98, tel./fax (13) 461-21-47, e-mail: [biuro@barr-ustrzyki.pl](mailto:biuro@barr-ustrzyki.pl)

## Dom na sprzedaż!



Ustrzyki Dolne ul. Bieszczadzka.  
Cena: 340 tys. zł - do negocjacji.  
tel. 508 661 691, 794 253 189  
e-mail: [jaroslaw-mycha@wp.pl](mailto:jaroslaw-mycha@wp.pl)

## Dom na sprzedaż!



Ustrzyki Dolne ul. Stokowa.  
Cena: 250 tys. zł - do negocjacji.  
tel. 508 661 691, 794 253 189  
e-mail: [jaroslaw-mycha@wp.pl](mailto:jaroslaw-mycha@wp.pl)



## „Najsmaczniejsza potrawa wigilijna” Konkurs bożonarodzeniowy



### I. Organizator

Organizatorem konkursu jest Lokalna Grupa Działania „Zielone Bieszczady”

### II. Cel konkursu

Celem konkursu „Najsmaczniejsza potrawa wigilijna” jest promowanie tradycyjnych potraw i dekoracji bożonarodzeniowych oraz zapoznanie z tradycjami bożonarodzeniowymi obszaru LGD „Zielone Bieszczady”. Konkurs ma także na celu pobudzenie inicjatywy środowisk lokalnych poprzez zaangażowanie w aranżację stołu bożonarodzeniowego oraz przygotowania innych elementów dekoracyjnych związanych z tematyką bożonarodzeniową.

### III. Kategoria konkursu

Konkurs zostanie przeprowadzony w kategorii „Najsmaczniejsza potrawa wigilijna” i obejmie przygotowanie potrawy bożonarodzeniowej i zaprezentowanie jej wraz z elementami dekoracyjnymi podczas finału.

### IV. Uczestnicy konkursu

Uczestnikami konkursu mogą być koła gospodyń wiejskich (formalne lub nieformalne) działające lub mające siedzibę na terenie Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, czyli gmin: Czarna, Lutowiska, Olszanica, Solina i Ustrzyki Dolne.

### V. Ogólne warunki uczestnictwa

1. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wypełnienie karty zgłoszeniowej (dostępna na stronie internetowej LGD „Zielone Bieszczady”) i jej złożenie osobiście lub listownie (decyduje data wpływu do biura LGD, nie data stempla pocztowego) w siedzibie Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne.

2. Zgłoszenia należy składać do 4 grudnia 2012 r. do godz. 12.00.

3. Koła Gospodyń Wiejskich dokonują zgłoszenia, wyznaczając do udziału w konkursie swoich reprezentantów.

4. W celu rozstrzygnięcia konkursu Zarząd LGD „Zielone Bieszczady” powoła Kapitułę Konkursową.

5. Finał konkursu odbędzie się 16 grudnia 2012 r. o godz. 12.00 w Hali Sportowo-Widowskiej przy ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych.

6. Potrawy i dekoracje należy rozłożyć na udostępnionych przez organizatora stołach (po 1 dla każdego uczestnika) 16 grudnia 2012 w godz. 9.00-10.00 w holi Hali Sportowo-Widowskiej przy ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych.

### VI. Kryteria oceny i punktacja

1. Spośród wszystkich uczestników konkursu, którzy dostarczą zgłoszenia na karcie zgłoszeniowej i przystąpią do udziału w konkursie Kapituła Konkursowa wyłoni zwycięzców.

2. Opis potrawy w karcie zgłoszeniowej powinien zawierać:

- skład prezentowanej potrawy (produkty służące do przygotowania),
- sposób jej przyrządzania,
- powiązania z lokalną tradycją i okresem bożonarodzeniowym.

### 3. Punktacja:

- estetyka nakrycia stołu 1-10 pkt.
- smak prezentowanej potrawy 1-10 pkt.
- portyślowość wykonania dekoracji świątecznych 1-10 pkt.
- opis prezentowanych produktów (na karcie zgłoszeniowej) 1-10 pkt.
- estetyka ich wykonania 1-10 pkt.
- sposób prezentacji i opis techniki ich wytworzenia 1-10 pkt.

4. Ocena kapituły jest ostateczna i nie podlega odwołaniu.

### VII. Nagrody

#### Nagrody w konkursie:

- za zajęcie pierwszego miejsca przyznana zostanie nagroda rzeczowa o łącznej wartości nie przekraczającej 600 zł;

- za zajęcie drugiego miejsca przyznana zostanie nagroda rzeczowa o łącznej wartości nie przekraczającej 500 zł;

- za zajęcie trzeciego miejsca przyznana zostanie nagroda rzeczowa o łącznej wartości nie przekraczającej 400 zł.

Pozostali uczestnicy konkursu otrzymają wyróżnienia w postaci nagrody rzeczowej o wartości nie przekraczającej 250 zł.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają pamiątkowe dyplomy.

Zarząd LGD „Zielone Bieszczady”

## USTRZYCKA WIGILIA

KIERMASZ I KONKURS BOŻONARODZENIOWY

HALA SPORTOWA

16 GRUDNIA

KIERMASZ OD GODZ. 10.00

KOLEJOWANIE GODZ. 13.00

Program:

START GODZ. 10:00

- kiermasz Świąteczny
- potrawy wigilijne
- konkurs Bożonarodzeniowy pn. „Najsmaczniejsza Potrawa Wigilijna” (uczestnikami konkursu będą koła gospodyń wiejskich)

GODZ. 12:00  
Zakończenie konkursu.

GODZ. 13:00  
- rozdanie nagród  
- wspólne koleśowanie  
- życzenia świąteczne



## Informacja

Informuję, że w Urzędzie Gminy w Czamej (Czarna Góra) na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, to jest od 30.11.2012 r. do 20.12.2012 r., zostały wywieszone wykazy, które obejmują:

I. Nieruchomość przeznaczoną do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego ustnego, stanowiącą niezabudowaną działkę o nr ew.: 297/2 o pow. 0,5697 ha, położoną w Czamej Dolna (gm. Czarna).

Osoby, którym na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości, mogą złożyć wniosek o jej sprzedaż w trybie bezprzetargowym do 11.01.2013 r.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czamej pokój nr 5 (tel. 13-461-9009).

II: Nieruchomość przeznaczoną do najmu w trybie bezprzetargowym, stanowiącą budynek mieszkalny nr 1 o pow. 67 m<sup>2</sup>, położony w Michniowcu na działce nr 21/23 o pow. 0,065 ha.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czamej pokój nr 14 (tel. 13-461-9009 w. 37).

Wójt

mgr Marcin Rogacki

### OGŁOSZENIA DROBNE

### OGŁOSZENIA DROBNE

### OGŁOSZENIA DROBNE

\* Sprzedam działkę budowlaną, z warunkami zabudowy. Działki zlokalizowane są na przedmieściu Ustrzyk Dolnych, przy drodze asfaltowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Jest cisza i nie ma ruchu przelotowego. Cena od 2900 zł/za. Tel. 602 460 921.

\* Sprzedam zestaw głośnikowy (2 kolumny) „Altus” 140 - 100 W, 8 ohm. Tel. 669 432 677.

\* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

\* Sprzedam Renault Laguna 2,2 dci, 2003 r. Tel. 721 961 533.

\* Okazja! Pilnie sprzedam mieszkanie w sercu Bieszczad - pow. 71 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, duży przedpokój, słoneczny balkon z pięknym widokiem na centrum Ustrzyk Dolnych. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 809 141.

\* Sprzedam garaż murowany, pokryty blachą w centrum Ustrzyk Dolnych. Tel. 604 809 141.

\* Sprzedam 3 atrakcyjne działki o pow. 27 arów, 38 arów i 41

arów w Bóbrce koło Soliny. Tel. 608 746 552.

\* Do wynajęcia nośnik reklamowy (18 m<sup>2</sup>) przy drodze krajowej nr 4 (przejście graniczne Krościenko - Smolnica). Konstrukcja bardzo solidna i gotowa do przyjęcia reklamy 6 m x 3 m. Atrakcyjna lokalizacja i cena: 130 zł/miesiąc. Tel. 697 878 094.

\* Samochód dostawczy - szuka pracy. Oferuje różnego rodzaju usługi transportowe na terenie kraju, a także całej Europy. Tel. 519 417 603.

\* Wełna mineralna Knauf 170 mm, w rolce 8 m<sup>2</sup>, cena 68 zł za rolkę. Sanok tel. 788 275 935.

\* Sprzedam działkę 40 arów, położoną w Hoszowie bezpośrednio przy drodze wojewódzkiej 896. Dla działki została wydana decyzja o warunkach zabudowy - dom jednorodzinny. Cena 90000 zł. Tel. 509 359 494.

\* Sprzedam garaż murowany o pow. 26 m<sup>2</sup> w Ustrzykach Dolnych przy ul. Szkolnej (nad rzeką Strwiąż). Cena do uzgodnienia. Tel. 508 773 207.

\* Sprzedam kawalerkę w cen-

trum miasta Ustrzyki Dolne. Tel. 696 765 435.

\* Mieszkanie do wynajęcia (pow. 58 m<sup>2</sup>, III piętro) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Jagiellońskiej. Tel. 501 231 783.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 50 m<sup>2</sup>, po remoncie w Ustrzykach Dolnych przy ul. Batorego. Tel. 509 432 599 lub 13 461 2602.

\* Sprzedam działkę o pow. 1,83 ha w Krościenku - Stebnik oraz o pow. 0,70 ha w Liskowalim. Ceny do uzgodnienia. Tel. 508 378 858.

\* Do wynajęcia hala produkcyjno-składowo-usługowa w Ustrzykach Dolnych. Cena: 5 tys. zł/miesiąc - do negocjacji. Tel. 508 661 691, 794 253 189, e-mail: jaroslaw-mycha@wp.pl

\* Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, w pełni wyposażone. Kraków ul. Ruczaj. Cena: 2200 zł z opłatami za miesiąc. Tel. 508 661 691, 794 253 189, e-mail: jaroslaw-mycha@wp.pl

\* Jesienna wyprzedaż drzewek iglastych: tuje, świerki, jodły, jałowce. Ustrzyki Dolne. Tel. 531 149 252.

\* Do wynajęcia lokal biurowy na I piętrze w centrum Ustrzyk Dolnych. Tel. 605 053 353.

www.gb.media.pl  
e-mail: bieszczadzka@wp.pl  
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm<sup>2</sup> na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej  
Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.; DRUKARNIA; 39-402 Tamobrzeg; ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.





**ZAKŁAD PRALNICZY****ADAM NOWOCIN**Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnika"  
(dawna szkoła zawodowa)Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99**MORAWSKI****OKNA  
I DRZWI****ROLETY, ŻALUZJE,  
BRAMY GARAZOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE**ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl**F.P.H.U.  
„SZWAGIER MEBLE”**poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar  
i doradztwo gratis,  
ceny konkurencyjneZapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102**GARAŻE  
BLASZANE**

www.RobStal.pl

**TRANSPORT- MONTAŻ  
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RATY****PRODUCENT**  
13-440-9206; 18-332-1404;  
509-038-426; 696-753-588**EFL**  
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE**Wybierz nasz  
pomysł na leasing****PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU**  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66**Niecodzienni goście w „Dwójce”**

W Zespole Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkole Sportowej w Ustrzykach Dolnych 16 listopada gościła ekipa TVP Rzeszów. Ekipa telewizyjna uczestniczyła w zajęciach organizowanych w ramach projektu „Inwestycja w dzieci, najlepszą inwestycją – wyrównywanie szans edukacyjnych na terenie Gminy Ustrzyki Dolne”.



Fot. ZSP 2 U.D.

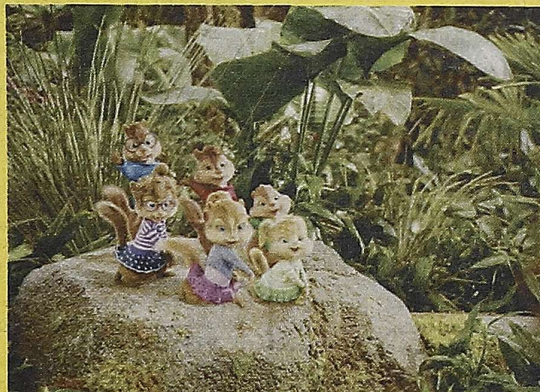
Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego realizacja przewidziana została na okres od 1.09.2011 r. do 31.06.2013 r. Podstawowym celem jest wyrównanie dysproporcji edukacyjnych w procesie kształcenia poprzez zajęcia dodatkowe i wyposażenie bazy dydaktycznej szkół.

Uczestnicząca w zajęciach ekipa telewizyjna odwiedziła m.in. uczestników koła rozwijającego uzdolnienia matematyczno-przyrodnicze, prowadzonego przez Małgorzatę Staniszewską. Uczniowie klas I-III z ogromnym zaangażowaniem wykazywali się wiedzą matematyczną i przyrodniczą, wykorzystując do tego celu zakupione w ramach projektu środki dydaktyczne.

Z dużym zainteresowaniem realizatorzy telewizyjni obserwowali prowadzone przez Alicję Niedośpał zajęcia artystyczno-taneczne, na których szkolny zespół „Smyk” zaprezentował swoje najciekawsze układy taneczne, a także zajęcia artystyczno-teatralne prowadzone przez Barbarę Opach. Mali aktorzy przedstawili etiudę teatralną „Żuczek i żaby” oraz zestaw zabaw pantomimicznych.

Te zajęcia dowodzą, że uczniowie ustrzyckiej „Dwójki” od najmłodszych lat rozwijają się wszechstronnie. Wszystkie zaprezentowane przedstawicielom telewizji regionalnej spotkania odbywały się w sympatycznej atmosferze. Wizyta niecodziennych gości sprawiła, że uczestniczące w nich dzieci starały się jak najlepiej zaprezentować swoje uzdolnienia i umiejętności.

Barbara Opach

**„Alvin i wiewiórki”  
w „Orle”**

Ahoj, wiewiórki! Jak fala przyplwy naddciąga wspaniała, pełna muzyki zabawa dla całej rodziny. Alvin i wiewiórki wracają ze swoją największą przygodą.

Podczas wakacji spędzanych na luksusowym liniowcu Alvin, Szymon, Teodor i wiewiórki starają się rozkołysać statek swoim jedynym w swoim rodzaju humorem i figlami. Lecz sprawy przybierają nieoczekiwany obrót, gdy gang wypada za burtę i wszyscy lądują na odludnej wyspie, którą szybko przekształcają w swój nowy, tropikalny plac zabaw. Wyspa jednak nie jest wcale tak opuszczona jak się wcześniej wydawało...

- Alvin i wiewiórki – 3 (animacja; USA; b.o.) – 30.11. godz. 18.00  
- Jesteś bogiem (dramat; Polska; b.o.) – 7. i 9.12. godz. 19.00

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel.13-461-1322  
www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail:udk@poczta.wp.pl

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze.

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIUNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**PROJEKT  
„HOTELOWY ZAWRÓT GŁOWY – PROFESJONALNA KADRA  
BRANŻY HOTELARSKIEJ”**

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.1 Programu doświadczeń do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie, Poddziałania 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
zaprasza do udziału w projekcie osoby:pozostające bez zatrudnienia  
(w tym zarejestrowani w PIR) mieszkający na miejscu zamieszkania jako osoby bezrobotne)  
zamieszkałe na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub przemyskiego  
(w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego)  
będące w wieku produkcyjnym (18-59 dla kobiet oraz 18-64 dla mężczyzn)

W ramach projektu oferujemy:

✓ doradztwo psychologiczne  
✓ poradnictwo zawodowe  
✓ szkolenia z zakresu technik aktywnego poszukiwania pracy

✓ szkolenia zawodowe:

Recepcjonista/ka  
Kelner/ka  
Pokojowa/ya  
Kucharz/ka  
Pracownik gospodarczy i zieleni

język angielski

✓ 6 miesięczne płatne staża zawodowe  
(dla wszystkich Uczestników-czek projektu)

Wsparcie towarzyszące:

✓ zwrot kosztów dojazdu na doradztwo i szkolenia

Informacje o projekcie na stronie <http://www.barr-ustrzyki.pl/>

oraz w Biurze Projektu

UDZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY

Bieszczadzka Agencja  
Rozwoju RegionalnegoBieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. (013) 461-29-88, tel./fax (013) 461-21-47  
e-mail: [kontakt@barr-ustrzyki.pl](mailto:kontakt@barr-ustrzyki.pl)Wojewódzki  
Urząd Pracy  
w Rzeszowie**EM****Niepubliczna Szkoła Muzyczna**

I stopnia w Lesku

**Bieszczadzki Dom Kultury  
oraz Niepubliczna Szkoła Muzyczna  
I stopnia w Lesku zapraszają na****Koncert Kolęd i Pastoralek  
w wykonaniu solistów i zespołów  
Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia  
oraz Leskiego Instytutu Muzycznego**

18 grudnia 2012 r. godz. 17.00

Bieszczadzki Dom Kultury  
ul. Piłsudskiego 1 Lesko

Serdecznie zapraszamy mieszkańców miasta i gminy Ustrzyki Dolne na imprezę sportową, która odbędzie się 8 grudnia 2012 r. w hali sportowo-widowiskowej przy Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych.

W sobotę o godz. 14:00 będą rozegrane mecze piłki siatkowej. Zagrają drużyny samorządowców, bankowców, nauczycieli i rodziców.

Imprezie tej będzie przyświecał szczytny cel charytatywny. Pieniądże z rozprawdzanych przed meczami cegiełek zostaną przeznaczone na rozbudowę kościoła p.w. NMP Królowej Polski w Ustrzykach Dolnych.

Po meczach odbędzie się losowanie atrakcyjnych nagród dla właścicieli cegiełek.

Ponadto zapraszamy na ciasta upieczone przez ustrzyckie gospodynie. Będzie można też zakupić kartki i stroiki świąteczne.

Na sobotę pełną wróżbę sportowych zdarzeń zapraszają

Komitet Rozbudowy Kościoła NMP Królowej Polski,

Akcja Katolicka, sportowcy i nauczyciele ZSP nr 1

w Ustrzykach Dolnych